

Nr 14
(84)

Śwarzędzki TYGODNIK

08.04.1993

Cena 3000zł

**RODZINNYCH,
SPOKOJNYCH
I OPTYMISTYCZNYCH
ŚWIĄT
WIELKANOCNYCH**

ŻYCZY REDAKCJA



SZAROŚĆ W OCZACH DZIECI

Odkąd sięgam pamięcią każde święta kojarzyły mi się z wielkimi porządkami, zapachem pasty do podłóg i wzmocnionymi zakupami, które swój szczyt osiągały na tydzień przed świętami w t.zw. „Złota Niedzela”

Jesteśmy przed świętami Wielkanocnymi, dlatego postanowiłem zweryfikować moje wspomnienia z rzeczywistością. Uważam, że sytuacja polskiej wsi jest łatwa, jednak w najtrudniejszym położeniu są ludzie w tych wsiach, gdzie jedynym źródłem utrzymania była, jest(?) praca w Państwowym Gospodarstwie Rolnym. Stąd moja wizyta w Wierzoncu, Karłowicach i Uzarzewie. Są to właśnie takie wsie, a dodatkowo leżą na obrzeżu gminy, skąd równie daleko jest do władzy, jak i do „Wszystkich Świętych”.

WIERZONKA

Sklep prowadzony przez Piotra Rybarczyka, w którym pracuje również jego teściowa Teresa Rybarczyk. Pani Teresa w handlu pracuje od 30 lat. Była sprzedawczynią u poprzedniego właściciela (Gminnej Spółdzielni).

- W naszej wiosce pracownicy Stacji Hodowli Roślin otrzymują pensje okolo 8 każdego miesiąca, a więc może i u nas będzie „Złota Niedziela”, chociaż wypadnie ona w ostatnim tygodniu przed świętami.

Wątpię jednak, czy będą duże

obroty. Głównie możemy liczyć tylko na przyjezdnych. Miejscowi kupują artykuły podstawowe. Chleb, mąkę, margarynę, (która zdecydowanie wyparła masło, ale nie ze względów zdrowotnych) i cukier. Wędliny są sprzedawane raczej rzadko, jeśli już to głównie najtańsze gatunki.

Jest godz. 11, a w sklepie prawie nie ma ruchu. Ponieważ pracuję już 30 lat mam więc skalę porównawczą. Kiedyś, mój Boże! Ludzie kupowali wszystko i to w dużych ilościach. Dlaczego? Ponieważ mieli pracę i co za tym idzie pieniądze. Jeżeli obecnie pracownik otrzymuje 1200000zł i musi z tego opłacić świadczenia, kupić odzież, to ile może mu zostać na jedzenie? Nic więc dziwnego, że wielu ludzi podstawowe produkty kupuje na kredyt. W naszym sklepie tego typu zakupy miesięcznie sięgają 4-5 milionów. Oczywiście po otrzymaniu poborów wszystko zwracają, ale pod koniec miesiąca sytuacja się powtarza. Ciągłe więc taką sumę mamy zamrożoną, ale jak można odmówić matce, która pragnie nakarmić swoje dziecko? Przykro słuchać, jak matka tłumaczy dziecku, że nie może mu kupić słodczy, bo musi kupić mąkę. Tragiczne jest to, że te dzieci to rozumieją i bez szemrania rezygnują z tej odrobiny „luksusu”. Przygnębiająca jest ta szarość w oczach. Boję się, że te święta będą właśnie w tym kolorze!

KARŁOWICE

Sklep prowadzi od roku Robert Michalski.

- Nie przewiduję, ani „Złotej Niedzieli”, ani innego szczególnego dnia sprzedaży. Jest godzina 11.30, a ja mam pełen asortyment wędlin. Biednie się tu ludziom żyje i tak jest we wszystkich wsiach, ale w szczególnie trudnej sytuacji są wsie „pegeerowskie”. Sklepy wiejskie nie egzystują obecnie bez grubego zeszytu, w którym zapisuje się biorących na kredyt. Karłowice nie są dużą wsią, a jednak miesięczne zadłużenie wynosi około 6 milionów. Kiedyś mówiło się, że na wsiach sprzedaje się duże ilości alkoholi, u mnie można kupić tylko piwo. Sprzedają go bardzo mało. Moją klientelę stanowią głównie kobiety. Co one kupują? Artykuły pierwszej potrzeby. Ludzie nie mają pieniędzy. Problemem staje się kupno chleba, czy margaryny!

- Jak może być dobrze skoro po potrąceniach za mieszkanie i opłaceniu innych świadczeń zostało mi na życie 400000zł. Co ja za to mogę kupić - mówi mężczyzna w średnim wieku.

- Są tacy, którzy kupują tylko chleb i margarynę. Jeśli chodzi o środki czystości to właściwie wystarczyłoby, a bym miał tylko proszek E oraz najtańsze mydło.

W Karłowicach nie ma perspektyw i to jest najsmutniejsze. Jeśli padnie PGR to co się stanie z tymi ludźmi? Jakakol-

wiek działalność, tu nie będzie się opłacała.

Jak na przedświąteczny tydzień perspektywa jest smutna.

- Mój zięć poszedł do pracy w lesie, mieszka w blokach, czynsz naliczono mu w wysokości 1400000, zaś wypłaty otrzymał 1250000(!) - wtrąca obecna w sklepie starsza kobieta.

UZARZEWO

Od czerwca ubiegłego roku sklep prowadzi Janina Lorenc.

- W poprzednim okresie w Uzarzewie był jeden sklep. Obecnie są już trzy. Wszystkim żyje się jednakowo i jednakowo mamy problemy. Jeśli nasi klienci mają (po zapłaceniu świadczeń) miesięcznie 1100000zł. na 5-cio osobową rodzinę, to co z taką sumą można zwojować? Kupowane są: Mąka, cukier, margaryna, chleb. W pobliżu naszego sklepu mieszkają emeryci, którzy otrzymują stałe pieniądze, ponieważ są samotni, a z poprzedniego okresu mają ubrania, na życie wydają więc trochę więcej (tylko na podstawie artykuły), ale zadłużenie co miesiąc sięga sumy 4 milionów.

Jeśli będziecie państwo w wiejskim sklepie i zobaczycie zniszczoną kobietę, która długo rozgląda się po półkach, to jest właśnie ów nowy klient stworzony przez III RP, który wobec obcych nie chce się ujawnić ze swoją (niezawinioną) biedą, biedą, którą na dobrą sprawę wszyscyśmy tym ludziom zgotowali i jak tu żyć? Wesołych Świąt!

W. KŁOPOCKI

W ubiegły piątek w łowczyńskiej świetlicy odbyło się spotkanie redakcji Tygodnika Swarzędzkiego z czytelnikami. W miłej atmosferze, przy kawie, rozmawialiśmy o problemach, które nurtują mieszkańców wsi, w rozwiązaniu, których chcielibyśmy pomóc. Problemów na-

SPOTKANIE PRZY KAWIE

gromadziło się sporo.

Począwszy od spraw podatku drogowego, który rolnicy muszą płacić za używanie przyczep. Jak wynikało z wypowiedzi jest on bardzo wyso-

ki, podczas gdy przyczepa jest wykorzystywana średnio tylko dwa miesiące w roku. Proszono nas o nagłośnienie sprawy dzikich wysypisk śmieci. Zwracano uwagę na ciągłe

podnoszenie cen za składowanie śmieci, co w konsekwencji sprawia, iż w nocy mieszkańcy miasta zostawiają odpadki w przydrożnych rowach.

Wspólnie zastanawialiśmy się jak ożywić życie kulturalne (zwłaszcza młodzieży wiejskiej), które obecnie sprowadza się tylko do urządzania dyskotek. Następnie mówiono o niewykoszonych rowach, z których wysiewają się chwasty na pola uprawne.

Skandalem zaś w/g mieszkańców Łowęcina jest ciągły niedostatek wody. Przerwy w dostawach trwają niejednokrotnie przez parę dni.

Zupełnie kuriozalnie wygląda sprawa hydrantów. Są zamknięte na polecenie władz gminnych(!), ponieważ przypuszcza się, że rolnicy biorą z nich wodę poza licznikami.

Oczywiście wymienione sprawy, z którymi borykają się na co dzień nasi gospodarze, to zaledwie sygnały. Szczegółowo omówimy je w najbliższych numerach Tygodnika.

Parogodzinne rozmowy zakończyliśmy życząc sobie nawzajem Wesołego Alleluja! (K)





Wiosna wasza...

Fot. H. Blachnio

BUNT NA ORZESZKOWEJ?

Cierpliwość ludzka, co nie jest niczym odkrywczym, ma swoje granice. Coraz częściej dochodzi na terenie naszego miasta i gminy do sytuacji, w których zdesperowani mieszkańcy mówią: „dosyć bałaganu, dosyć udawania, że się postępuje zgodnie z założeniami, obietnicami”.

Przed kilkoma tygodniami pisaliśmy o dramatycznej sytuacji panującej na terenie tzw. Osiedla Ptasięgo w Nowej Wsi. Zdesperowani mieszkańcy ulic Orla, Słowicza, Pawia, Jaskółcza zagrozili burmistrzowi, że zaprzestaną płacenia podatku od nieruchomości oraz od środków transportu jeżeli nie zostaną wybudowane w miarę normalne ulice.

Przed tygodniem natomiast jeden z Czytelników poinformował nas, że wyczerpała się cierpliwość mieszkańców posesji przy ul. Orzeszkowej w Swarzędzu.

Sprawdziliśmy, co takiego spowodowało pęknięcie wrzodu wraz z nastaniem wiosny. Jako, że nie ze wszystkimi mieszkańcami rozmawiałem, mogę się oprzeć na informacjach uzyskanych od pp. Zenona Markiewicza, Zdzisława Kubiaka oraz Juliana Roszkowiaka.

Od 20 lat - 7 twierdzi Zenon Markiewicz ulica ta jest ulicą tylko z nazwy. Wiele razy obiecywano mieszkańcom tam ludziom, że położona zostanie twarda nawierzchnia po tym, jak wykonają wszystkie tzw. media, a więc położą sieć kanalizacyjną, gazową i wodną. Przez wiele lat, sukcesywnie, w miarę własnych możliwości finansowych oraz pomocy ze strony władz miasta i gminy parli do przodu. Nie liczyli godzin pracy społecznej, przejechanych kilometrów po rury, złączy. Liczył się cel, którym była normalna ulica po której da się przejść suchą stopą, a nie po kostki w błotnistej mazi.

W roku 1989 byli na finiszu. Wykonali wszystkie prace umożliwiające wejście ekip układających nawierzchnię. Od tamtej chwili wszy-

stko zależy tylko od decyzji lokalnych władz w których gestii są pieniądze zwane budżetem lokalnym.

Minął rok, dwa, trzy i nic. Wreszcie w roku ubiegłym coś drgnęło. Ulica Orzeszkowej znalazła się w planie inwestycyjnym na rok 1992. Czekali z nadzieją. Wydawało im się przez moment, że szczęście jest na długość wyciągniętej ręki gdy dotarła do nich informacja, że za 150

Miasta i Gminy informując jednocześnie, że nie wyjdzie do nich przed godziną 16-tą. Po interwencji udało im się poprosić z posiedzenia tej komisji wiceburmistrza - Jacka Szymczaka. Na jego ręce złożono petycję, choć nie obyło się bez bardzo ostrych, raczej nie nadających się do druku, sformułowań pod adresem włodarzy miasta i gminy. Ustalono, że odpowiedź zostanie udzielona w pierwszej dekadzie



milionów złotych zakupiono kostkę brukową do wyłożenia 350-metrowego odcinka, a tyle właśnie metrów liczy sobie ta uliczka. Gdyby tak się stało to mogli by uwierzyć urzędującym w Ratuszu ludziom, gdyż to stamtąd płynęły obietnice pierwszeństwa ulicy Orzeszkowej przy podejmowaniu decyzji o wykonaniu twardej nawierzchni.

Rok się skończył, a oni pozostali jakby zapomniani. Co gorsza pojawiła się informacja, że prawdopodobnie kostka pierwotnie przeznaczona na ich ulicę, może się znaleźć na ul. Słonecznej. To przelało czarę goryczy. Szybko zorganizowano 15-osobową grupę, która z petycją podpisaną przez 76 mieszkańców ul. Orzeszkowej udała się 29 marca b.r. do burmistrza. Jeśli wierzyć niektórym spośród członków tej delegacji, to widząc tak dużą grupę, burmistrz Jerzy Gruszka zniechęcił się do rozmowy i szybko udał się na posiedzenie jednej z komisji Rady

kwietnia, po zakończeniu prac nad rozdziałem budżetu na rok bieżący.

Na razie zatem pozostaje oczekiwanie na decyzję. Zdaniem mieszkańców posesji przy ul. Orzeszkowej innego rozwiązania jak doprowadzenie sprawy do końca nie ma. Tak, są zdesperowani i niektórzy w przypływie złości mówią nawet o siekierach.

Mimo, że odwiedziłem ul. Orzeszkową już po okresie największych roztopów nie mam powodu, by nie wierzyć w te słowa. Wiem również, że żadna delegacja zagraniczna nie zostanie zawieszona na Zatorze, do Ptasięgo Osiedla, bo po co? Wszak stare porzekadło mówi, że „jak cię widzą, tak cię piszą”. W okolicach Ratusza, póki co, nie tonie się w błotnistej mazi. Rzecz w tym, że Swarzędz nie kończy się w gabinecie burmistrza ani też otaczającym Ratusz, Rynek. (m)

... TS PYTA

Zbliżają się Święta Wielkanocne. Na dworze, choć opornie, robi się cieplej. Z czym Pani/Panu kojarzy się Wielkanoc? Oto wypowiedzi niektórych spośród 11 naszych rozmówców.

SONDA SONDA SONDA

Magdalena K., os. Raczyńskiego. Mnie te święta kojarzą się, niestety, ze złą tradycją spędzania ich przy suto zastawionym stole. Mój mąż kultywuje te złe obyczaje. Synów też w przywiązaniu do takiej tradycji wychował.

Piotr W., ul. Poznańska. Z porządkami świątecznymi, zwiększonymi zakupami, a potem z obficie zastawionym jadłem i napojami stołem.

Robert i Sebastian ze Szkoły Podstawowej nr 4. Nam się kojarzą święta z wakacjami i dyngusem. Można wtedy dziewczyny polewać wodą i żadna się nie obraża. Już teraz szykujemy się z kolegami w drodze święto do ataku. Gromadziomy butelki i sikawki.

Joanna P., ul. Wrzesińska. Kiedy byłam młoda, to lubiłam krzątaninę przedświąteczną. A teraz, jak sama muszę wszystko robić, to kojarzy mi się Wielkanoc z ogromnym zmęczeniem i przepracowaniem.

Paweł Cz., os. Władysława IV. Mnie to kojarzy się z odwiedzinami moich rodziców i ukochanych Bieszczad. Zawsze z rodziną jedziemy na Wielkanoc do moich rodziców. Na Gwiazdkę jest za zimno na taką daleką podróż.

Monika W., os. Kościuszkowców. To miłe święta. Jest z reguły ciepło, można wreszcie zdjąć zimowe okrycia i wyjść na spacer. Chętnie bym gdzieś pojechała, ale mąż jest domatorem i nie lubi wyjeżdżać na święta z domu. Dla niego to okazja do poleniuchowania.

Witold Dz., ul. Cieszkowskiego. Mnie to Wielkanoc kojarzy się ze święconką, dobrym jedzeniem i odwiedzinami u znajomych i krewnych. Jest okazja do popicia, pooglądania telewizji, ponarzekań na ciężkie czasy i pojedzenia dobrych rzeczy. (fil)



WIELKANOC NAD OCEANEM INDYJSKIM

Po ponad 36 godzinach podróży z Delhi do Puri w upale, przy temperaturze powietrza dochodzącej do 40 stopni C., wysiadłem z pociągu zmęczony, ale zadowolony, że to już koniec morderczej eskapady. Oczyma wyobraźni widziałem w Polsce wszystkich bliskich i nieznajomych krzątających się przy ostatnich przedświątecznych przygotowaniach, dzieci podążające do kościołów ze świeconką. Wszak była to Wielka Sobota, dzień przed niedzielą wielkanocną. Tutaj, w Puri nad brzegiem Oceanu Indyjskiego, ponad 7000 kilometrów od Polski, nikt nie przygotowywał się do świąt. Może nie tyle nikt, ale nieliczna grupa chrześcijan była po prostu niewidoczna, a jedyny kościół katolicki dopiero miałem zamiar odwiedzić.

Na plaży leniwie przechadzali się mężczyźni w białych nubby-kapeluszach, którzy w sezonie turystycznym, trwającym od grudnia do końca marca, pracują w charakterze ratowników. Na temat tej pracy krążą wręcz anegdoty. Otóż ci ratownicy wynajmowani są przez bogatych letników, których wprowadzają po kolana do wody, i uważają by się nie przewrócili. Jest to bardzo popłatna praca i mam wręcz pewność, że odpowiadała by tym spośród nas, którzy w sezonie letnim czuwają nad bezpieczeństwem kąpiących się w basenach czy nad otwartymi akwenami wodnymi.

Do Puri pojechałem jednak nie tylko po to, by zobaczyć odpoczywających po sezonie kurtur, wykapać się w Oceanie Indyjskim i zwiedzić leżące niedaleko miasta, związane z historią Indii. W tym mieście bowiem od ponad 20 lat przebywał polski ksiądz, rodowity pozna-

niak - ojciec Marian Żelazek. O jego pracy na rzecz trędowatych, którym pomaga od wielu lat, wiedzą wszyscy mieszkańcy Puri. To ojciec Marian zorganizował tym chorym miejsca pracy, spowodował wybudowanie szkoły dla dzieci nieszczęśliwych rodziców. Nauczył wreszcie wątpiących w siebie pracy, zarabiania na utrzymanie. W utworzonej przez Niego wiosce powstał warsztat w którym wypłata się liny powrótnicze, czynne są duże kurniki hodowlane. Za sprzedane jajka, liny oraz mięso kurze utrzymuje się większość trędowatych. Dodatkowo uruchomiono produkcję specjalnego obuwia, w którym mogą chodzić chorzy. Dla nich

czyż jak dojść do katolickiego kościoła i ojca Mariana. Drugi jednak nie miał wątpliwości i wskazał mi drogę. Idąc, a nie znalazłem wcześniej ojca Mariana, jak każdy chyba, miałem wątpliwości. Czy nie będę intruzem, czy znajdzie dla mnie czas na pogawędkę, czy wreszcie nie zakłóć spokoju w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych?

Po niespełna godzinie marszu ujrzałem strzelistą wieżę nowego kościoła. Znacznie mniejszego od tych, budowanych w Polsce przed wiekami i obecnie. W gęstych zaroślach, typowych dla tej strefy klimatycznej, stał również budynek plebanii. Zapuka-



ojciec Marian jest nie tylko księdzem. Jest autorytetem.

Bylem zbyt zmęczony w sobotnie popołudnie, by wybrać się na kilkukilometrowy spacer do kościoła. W niedzielne południe nie mogłem się jednak oprzeć pokusie. Nie znalazłem drogi. Pierwszy z napotkanych przechodniów nie potrafił mi wytłuma-

łem do drzwi. Otworzyła mi kobieta, jak się później okazało gospościa ojca Mariana. Przedstawiłem się i zapytałem, czy zastałem gospodarza. Odpowiedź była twierdząca. Po kilku sekundach wyszedł starszy pan, ubrany w cywilne ubranie i tylko krzyżyk przypięty do kiesze-

ni koszuli był zewnętrzną oznaką stanu kapłańskiego.

Po bardzo miłym powitaniu, przekazaniu przeze mnie pozdrowień od znajomych, którzy gościli w plebanii kilka miesięcy wcześniej, ojciec Marian zaprosił mnie do świątecznego stołu. Poczulem się jak w kraju, gdyż było wszystko, co konsumuję my podczas świątecznego śniadania. Nie spostrzegłem, jak minęły ponad dwie godziny naszego spotkania. Gospodarz wypytawał o Poznań, o wszystko co się dzieje w kraju. Ja natomiast o Jego życie tutaj, o wioskę trędowatych, o obchody świąt jakże daleko od kraju. Ojciec Marian włada znakomicie językiem orissi, co pozwala mu na codzienne porozumiewanie się ze wszystkimi parafianami oraz pomagającymi w utrzymaniu wsi. Kościół, który właśnie znajdował się w fazie ostatnich prac wyposażeniowych był największym powodem do dumy. Przyjeżdżając do Puri ojciec Marian zastał w dosłownym tego słowa znaczeniu pustkę. Wiele lat mroźczej pracy, zjednywania sobie sympatyków było teraz naprawdę widoczne.

Po świątecznym posiłku, wspaniałej herbacie, gospodarz na chwilę przeprosił i wrócił trzymając w ręku... butelkę extra żytniej. Okazało się, że kilka tygodni wcześniej był w Bombaju i otrzymał ten polski wyrób monopolowy od konsula. Teraz nadarzyła się okazja, by wnieść toast świąteczny. Przyznam, że kieliszek żytniej tam, nad Oceanem, chyba smakował inaczej. Podobnie jak święconka, wędlina i pieczywo. Nie prosiłem nikogo, by mnie uszczypnął dla potwierdzenia, że to nie jest sen, że tak daleko od kraju, od rodziny mogę się czuć niemal jak w Swarzędzu, czy Poznaniu. Ten nastrój zawdzięczałem ojcu Marianowi, człowiekowi, który poświęcił całe swoje dorosłe życie na niesienie pomocy ludziom chorym. Jego bardzo optymistyczne podejście do życia, pokonywania problemów musiało się udzielić innym.

Wiele razy słyszałem o ambasadorach polskiej sztuki, sportu. Ludzie ci, chociaż nie pracowali w dyplomacji zrobili wiele dla dobrogo imienia Polski. Jednym z nich jest na pewno ojciec Marian Żelazek, polski misjonarz z Poznania, zakonnik zakonu Werbistów z Chłudowa. To, że spędziłem Wielkanoc w tak miłym nastroju zawdzięczam właśnie Jemu. Z informacji, które do mnie dotarły zarówno przed pobyt w Puri jak i później wynika, że nie byłem żadnym wyjątkiem. Ojciec Marian wszystkich traktuje w sposób serdeczny, a gościnność staropolską czuje się tam w 100 procentach. Do tamtego dnia bałem się świąt poza krajem, gdyż nastroju polskiego świątecznego domu, stołu nie nie jest w stanie zastąpić. Na szczęście był to strach wyrób- rzymiony. To zasługa ojca Mariana.



KRZYŻÓWKA NR 14

POZIOMO: 1/ larwa chrabąszcza, 4/ Złoty... Zastugi, 7/ element uprząży lub rzędu końskiego, 8/ farba artystyczna w postaci miękkiej kredki, 9/ w brydżu: gra zakończona obliczeniem zdobytych lub straconych przez poszczególnych graczy punktów, 10/ ślad, 11/ wieczorowy... dokształcający,

14/ to, czym merda pies, 16/ sztuczne tworzywo imitujące skórę, 18/ rozpoczyna grę w tenisie, siatkówce, 21/ żar, spiekota, 23/ miejsce w ziemi, skąd wytryskuje woda, 24/ opaska zakładana psu na szyję, 25/ mięczyk o ciele zamkniętym w skorupie, 26/ zdobi reprezentacyjny hol, 27/ przesadna uczuciowość wypowiedzi.

PIONOWO: 1/ na środku brzucha, 2/ ostatnia faza obiadu, 3/ żywego słowa, 4/ ryba wigilijna, 5/ chirurgiczny, kosmetyczny, 6/ środowisko odmiana języka narodowego, 12/ czar, wdziek, 13/ duże, cylindryczne naczynie szklane, 14/ relacja, opowiadanie, 15/ przeciwstawianie się, 16/ dwudziesty trzeci na boisku, 17/ stanęła taśma z częściami telewizorów, 19/ długi okres czasu, 20/ budowla bez ścian, 21/ szkoda moralna, 22/ wspaniałe posłanie.

Janusz CIUPIŃSKI

Na rozwiązanie czekamy tylko tydzień. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi rozlosowana zostanie nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12

Poziomo: podróż, potop, apel, lunnik, ulewa, opis, wąż, orda, team, żart, fach, metka, unikat, nimb, trakt, Adonis.

Pionowo: połów, dynia, żako, plus, trener, prawda, łożo, złom, oreż, dwór, termit, apatia, arkan, Tytus, fant, huba.

Nagrodę książkową otrzymuje p. Jerzy Kałiński, os. Czwartaków 214, 62-020 Swarzędz.

SWARZĘDZKI HYDE PARK

Jak nakazuje staropolski obyczaj w okresie przedświątecznym wszyscy wszystkim składają życzenia. Hyde Park składa ją życzenia. Hyde Park mimo, iż przywędrował do Polski z Londynu również przyjął ten zwyczaj, stąd też dzisiaj miast cotygodniowej porcji wątpliwości, życzenia wielkanocne.

Życzymy wszystkim, w tym także sobie, by

... ulice swarzędzkie pozbili się ogromnych i głębokich dziur w nawierzchni, które pojawiły się po minionej zimie niczym grzyby po obfitym deszczu. Będziemy trzymali kciuki za lato przez 12 miesięcy, za wstrzymanie ruchu kołowego. To na pewno pomoże.

... rybm pływającym w Jeziorze Swarzędzkim życzymy pod dostatkiem czystej wody i litosciwych wędkarzy, którzy nie traktują połowu jako jedynej szansy wyżywienia rodziny.

... pasażerom korzystającym z usług spółki „Wiraż Bus” obniżki cen za przejazdy

... członkom Spółdzielni Mieszkaniowej zmian w Prawie Spółdzielczym na skutek wprowadzenia których można będzie mieszkać nie płacąc.

... pracownikom swarzędzkich sklepów klientów płacących za każdy zakup, a nie kupujących na kredyt.

... redakcji miesięcznika (dwumiesięcznika ?) „Prosto z Ratusza” by nie kompromitowała się

publikacjami powodującymi tylko uśmiech politowania na twarzach swarzędzan oraz by próbowała, tak jak każda inna redakcja utrzymywać się z własnej pracy, a nie z dotacji Urzędu Miasta i Gminy, czyli z naszych - podatników pieniędzy.

... bezrobotnym jak najszybszego znalezienia nowego miejsca pracy.

... piłkarzom K.S. „Unia” więcej wiary w swoje umiejętności i możliwości finansowe sponsorów.

... dyrekcji Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury organizacji prawdziwego życia kulturalnego w mieście i gminie, nie koniecznie opartego na festiwalach z „Sacro” w nazwie.

... pacjentom Ośrodka Zdrowia wiary w swoje umiejętności i możliwości finansowe sponsorów.

... członkom Zarządu Miasta i Gminy oraz radnym by raczyli wreszcie wsłuchać się w opinie wyborców o swojej pracy.

... taksówkarzom takich kursów jak przed 5-6 laty oraz przydziału nowych samochodów na nieoprocentowane raty.

... klientom swarzędzkich banków spokoju o swoje konta strzeżone przez kompetentnych bankowców, broń Boże nie w rodzaju dyrektora słynnego Banku Spółdzielczego w Śremie.

... sobie życzymy tylko tak wiernych i sympatycznych Czytelników jak dotychczas.

W Hyde Parku nie stajemy po stronie pytających Czytelników, w związku z czym nie oczekujemy odpowiedzi.

NA LUZIE

Nowakowski przechodzi badania testowe. Psychiatra, narysowałszy trójkąt, pyta:

- Co to jest?

- Goła kobieta.

Psychiatra rysuje trapez

- A to co?

- Goła kobieta.

- A to co? - pyta psychiatra

narysowawszy koło.

- Goła kobieta.

- Panie Nowakowski pan nie tylko jest chory psychicznie, pan jest na dodatek erotomanem!

- Ja erotomanem? A kto mi te świństwa rysował?

★★★

Gustlik Macalik spotyka Masztalskiego.

- Wiesz, mom pieronowy smak.

- A jo mom pół litra - mówi Masztalski - ale nie mom miarki

- Miarka to mom w gębie - śmieje się Macalik. Gdy Masztalski wręczył mu całą butelkę, Gustlik pociągnął tak, że we flaszcze nie nie zostało. Masztalski popatrzył i spokojnie wycedził przez zęby:

- Wiesz, jo ci nie żałują tej gorzoty, ale ta miarka to ci musza roztraskać

W trzydziestym dziewiątym roku Święta Wielkanocne spędzałem w majątku mojego stryja niedaleko Lidy. Ponieważ do najbliższego kościoła było kilka kilometrów, nic więc dziwnego, że praktyczni wieśniacy, święcić pokarmy jeździli nie w Wielką Sobotę, jak to było w zwyczaju, ale w Niedzielę Wielkanocną. Święcono tuż po Rezurekcji.

Niezwykle malowniczo wyglądały chłopskie furmanki, zwane półkoszkami, rozstawione wokół kościoła. Gospodarze, aby konie nie odjechały ustawiali wozy półkołem jeden za drugim. Na wozach odświeżone przystrojonych, w olbrzymich koszach, a nawet w beczkach znajdowało się całe jadlo przygotowane na święta. Wszystkie te specjalności były przykryte pięknymi białymi obrusami.

Proboszczem w „kościelnej wsi” był Litwin ksiądz Szynkunas, parafianie zaś to Polacy i Białorusini. „Dobrodziej” nie

OPOWIEŚCI STARSZEGO PANA CO KOŃ ZROBIŁ...

miał wielkiego poczucia humoru, o czym jego owieczki doskonale wiedziały, robiąc mu od czasu do czasu różne „psikusy”

To co się wydarzyło w Wielką Niedzielę poróżniło „Jegomością” na dłuższy czas z wiernymi. Powód był bardzo ważny. Otóż przed wyruszeniem procesji, kiedy cały kościół rozbrzmiewał uroczystym „Wesoły nam dziś dzień nastał...” do środka wszedł jeden z mężczyzn, aby zawiadomić sąsiada, że jego koń rozwalił kosz z żywnością. Ale jak mu to powiedzieć w chwili, gdy wszyscy śpiewali w uniesieniu „Alleluja”. Uznał, że najlepiej będzie jeżeli włączy się do śpiewu i przekaże co się stało. No i zaśpiewał. „Zobacz Wincenty co koń zrobił, sery pogniótł, jaja pobił Alleluja”.

Wincenty, który siedział w pierwszych ławkach nie usłyszał, natomiast sąsiadzi osobliwego śpiewaka, aby mu pomóc zawtórowali. „Zobacz Wincenty co koń zrobił, sery pogniótł, jaja pobił, Alleluja”. Po chwili połowa wiernych śpiewała nabożną pieśń, zaś druga informowała Wincentego co się stało.

Wincenty kiedy wreszcie usłyszał, energicznie ruszył do wyjścia, a za nim wszyscy inni gospodarze. W procesji brali udział same kobiety, a dobrodziej bardzo był z tego niezadowolony. Dopiero udbruchał się kiedy zobaczył jakie spustoszenie zrobił koń Wincentego. Poświęcił całe przywiezione jadlo i tylko Wincentego od tego dnia nazywano „alleluja”. (k)



A. Odgadnij, z których jajek wykluły się pisklęta?



B. Za kim płyną kaczuchy? Połącz punkty od 1 do 51.

C. Każde z dzieci kładzie jajko na łyżce i biegnie wyznaczony odcinek trasy. Kto pierwszy będzie na mecie z jajkiem - wygrywał!



WESOŁYCH
ŚWIAT
I BUZI DLA
WSZYSTKICH!

D. Wydmuszkę jajka połóżcie na środku stołu i próbujcie ją zdmuchać. Przegrany ten, przy którym jajko spadło ze stołu.





Zdobywca jedynej bramki dla Unii — Przemysław Minge.

Skład Unii: Kłaba, Kijak. Skrzypiński, Bobkowski, Andrzejczak, Pasek, Karpowicz, Wlaszczyk, (od 65 min. Sikora) Minge, Wilczyński, Wawrzyński. Trener zespołu Mirosław Wyrwas: „była to jak dotychczas najlepsza drużyna z którą graliśmy. Znacznie lepszy zespół od Kotwicy Kórnik. Goście wygrali zasłużenie. Pierwszą połowę zagraлиśmy bardzo dobrze, szkoda że nie udało nam się zdobyć dwóch bramek. W drugiej połowie, przeciwnik wykorzystał nasze osłabienie (brak Zaleśnego, Kałużnego i Jeziernego) i zdobył zwycięskie gole. Przed nami dwa kolejne trudne mecze, myślę że zespół z jeszcze większym „zę-

znaczili po 100 tys. zł. Kwota prawie 3 mln zł zasilila konto Stowarzyszenia. Brawo za pomysły i realizację!

Polonia Ch. - Lubuszanin T3:0
Gwardia K. - Orzeł B. Wał. 3:0
Polonia P. - Błękitni 2:2
Tur-Victoria - Darłovia 1:2
Dąb - Kotwica/Erge 2:2
Hutnik Sz. - Energetyk 1:0
Lech II - Lubuszanin Dr. 2:0
Flota - Celuloza 3:0

Tabela

1. Gwardia Kosz. 21 34 45 16
2. Polonia Chod. 21 34 43 17
3. Kotwica Kórnik 21 33 50 17
4. Unia Swarzędz 21 27 40 20
5. Pogoń Barlinek 21 27 35 24
6. Flota Swin. 21 26 28 24
7. Błękitni Starg. 21 24 42 22

GOŚCIE BYLI LEPSI

W bezpośrednim pojedynku dwóch sąsiadujących ze sobą drużyn III ligi, Unii Swarzędz oraz Pogoni Barlinek, lepsi okazali się goście wygrywając pewnie 3:1 (1:1).

Pierwszą bramkę w meczu zdobyli goście w 24 min. Wyrównał w 33 min. Przemysław Minge. Druga część meczu to przewaga Unii i piękny strzał ponownie Minge'a w poprzeczkę bramki (47 min). Dziesięć minut później Kaspowicz pewnie prowadził piłkę, ale też nie chciał zauważyć dwóch dobrze ustawionych skrzydłowych. Podchodząc pod pole karne został zatrzymany faulem, a po dyktowaniu przez sędziego rzutu wolny nie został wykorzystany. Co się nie udało Unii, zrealizowała Pogoń, przy biernej postawie obrony, zdobywając drugą bramkę. W 85 min. ponownie nieznaczna interwencja pod bramką po rzucie rożnym, doprowadza do groźnej sytuacji i pada trzeci, przechylający ostateczne zwycięstwo Pogoni, gol.

bem" walczyć będzie o punkty".

W trakcie przerwy spiker zawodów Andrzej Soporowski ogłosił zbiórkę pieniędzy na rzecz Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski w Swarzędzu. Do skarbonki kibice wrzucili 738.500 zł, a piłkarze ze swego stypendium prze-

8. Lech II 21 23 30 25
9. Energetyk Gryf 21 21 27 26
10. Orzeł B. Wałcz. 21 21 25 30
11. Lubuszanin Dreż. 21 20 23 19
12. Celuloza Kost. 21 18 31 25
13. Dąb Dębno 21 17 20 34
14. Darłovia D. 21 14 20 38
15. Lubuszanin Trz. 21 14 24 48
16. Polonia Piła 21 11 20 48
17. Hutnik Szcz. 21 10 13 37
18. Tur-Victoria S. 21 4 10 56



Ostre spięcie pod bramką Pogoni

WAŻNE SĄ BRAMKI

KS Uzarzewo rundę wiosenną rozpoczęło od zwycięstwa nad przedostatnią drużyną B-klasy Orkanem Objezierze w stosunku 3:0 (1:0). Uzyskany wynik cieszy, lecz ze stylu gry piłkarzy Uzarzewa zadowolonym być nie można. Do formy z jesieni jeszcze daleko, piłkarze będą musieli włożyć dużo pracy aby poprawić technikę i zgranie. Nie można zarzucić piłkarzom braku ambicji, tym nadrabiali pozostałe mankamenty. Szczególne uznanie należy się Z.Szymkowiakowi za zdobycie trzech bramek w 8, 73

i 87 minucie. W najbliższym świątecznym tygodniu B-klasa będzie pauzowała, natomiast w tygodniu po świątach w Uzarzewie drużyna podejmować będzie lidera tabeli Orkan Żydowo. Ten ciekawie zapowiadający się pojedynek odbędzie się w niedzielę 18 kwietnia o godz. 11.00.

Skład Uzarzewa: Walkowiak, Białczyk, Mariusz Tromski, Prymowicz, P.Wlaszczyk, Józwiak (od 25 min. Mądraszczyk), Antkowiak, Winiarski (od 65 min. Mirosław Tromski), Tonak, Kubicki, Szymkowiak.

San Poznań - Przemysław Poznań 3:1, Lechia Kostrzyn - Płomień Nekla 3:0, Orkan Konarzewo - Jarobud Winnagóra 0:2, Las Puszczykowo-Kosynier Sokółowo 1:0, Warta Ocieszyn Pauzowała

1. Jarobud Winnag. 15 21 40:19
Paczkowo-Siek. 14 21 40:19
3. Wielkopolska K. 15 18 41:33
4. Orkan Konarzewo 15 18 32:24
5. Lechia Kostrzyn 15 18 37:30
6. Sparta Orz. 15 18 32:26
7. San Poznań 15 18 28:23
8. Piast Kobylnica 15 17 38:31
9. Przemysław P-ń 15 16 30:37
10. Kosynier Sok. 14 11 23:25
11. Płomień Nekla 15 8 19:36
12. Las Puszc. 15 7 12:28
13. Warta Ociesz. 14 1 6:48

DOBRA SKUTEKCHNOŚĆ

Całkowicie zagubili formę z jesieni liderzy A-klasy Sparta Orzechowo. W trzecim meczu doznali trzeciej porażki, tym razem w Siekierkach z drużyną Paczkowo-Siekierki w stosunku 5:2 (3:0). Licznie zebrana publiczność obejrzała dobry pojedynek w wykonaniu swoich piłkarzy. Od pierwszych minut meczu zawodnicy Paczkowa-Siekierki przypuścili szturm na bramkę gości, stwarzając wiele dogodnych sytuacji do zdobycia bramek. Udało się to Pakulskiemu dwukrotnie w 22 i 25 minucie a także Pokorskiemu w 35 minucie bezpośrednio z rzutu rożnego. Goście ograniczyli się do kilku wypadków nieskutecznych. Druga połowa to ponownie atak na bramkę Sparty i po dwóch bramkach Z.Maciejewskiego w 52 minucie wynik brzmiał 5:0. W tym momencie gospodarze z mniejszą werwą poruszali się po boisku co skwapliwie wykorzystali goście zdobywając dwie bramki w 68 min. z rzutu karnego oraz w 83 min. strzałem z 16 m. Wynik 5:2 odzwierciedla w pełni to co działo się na boisku. Dobrze byłoby gdyby piłkarze P-S utrzymywali tę formę strzelecką w kolejnych meczach. Najbliższy przeciwnik, Wielkopolska Komorniki gościć będzie P-S w sobotę, 10 kwietnia. Mecz rozpocznie się o godz. 15.00.

Skład P-S: Strzelczyk, Witczak, Krzyżaniak, Nowicki, Szaroleta, Kosuta, Pokorski, Bartocha (od 75 min. Czarnecki), Bielawny, Pakulski, Z.Maciejewski.

ZMARNOWANA SZANSA

Nie udało się atak Piasta Kobylnica na piąte miejsce w tabeli. W meczu z bezpośrednio wyprzedzającym zespołem Wielkopolską Komorniki zakończył się remisem 2:2 (1:2). Początek meczu wręcz zapowiadał porażkę. Wielkopolska po 30 minutach gry prowadziła 2:0 i wyraźnie górowała nad zespołem Piasta. Piłkarze nasi nieporadnie poruszali się po boisku, często wzajemne pretensje i dyskusja odciągała ich od zespołowej gry. Na szczęście tuż przed przerwą Matuszak zdobywa bramkę „kontaktową” co wyznaczyło taktikę na drugą część meczu. W przerwie trener zespołu udzielił ostrej reprimendy zawodnikom co poskutkowało w pierwszych minutach drugiej połowy. Właśnie w 49 min. Dariusz Koprucki przejął podanie na polu karnym i celnie minął wybiegającego bramkarza. W dwie minuty później doskonałą sytuację zmarnowali piłkarze Komorniki i praktycznie na tym skończyła się walka o zwycięstwo.

Skład Piasta: Pawlicki, Andrzejewski, Walkowiak, E.Koprucki, Gałczyński, Szymański, Siebert, Matuszak, D.Koprucki, Kosowski, Leciej (od 80 min. Cichosz).

★★★

W inauguracyjnym występie trampkarze młodzi Piasta Kobylnica doznali porażki 10:0 z Lechem Poznań. Był to jednak pierwszy mecz młodych piłkarzy. Życzymy sukcesów w dalszych rozgrywkach!

Kolumny sportowe
przygotował
Leszek GRAJEK
Zdjęcia
H. Blachnio, Z. Rogowski

W Swarzędzu wszyscy przyzwyczaili się do tego, że sukcesy w koszykówce odnoszą dziewczęta ze Szkoły Podstawowej nr 3. W tegorocznej edycji rozgrywek wojewódzkich w piłce koszykowej dziewcząt rocznika 78 sukces zanotowały dziewczęta z najstarszej swarzędzkiej szkoły popularnej „Jedynki”, które awansowały do finału wojewódzkiego. Trzeba tutaj przypomnieć, że w eliminacjach zespół ten pokonał faworyzowane „Małe” ZSP-3 Swarzędz w stosunku 47:40.

W dniach 25.03. i 30.03.br. zespół dziewcząt z SP-1 Swarzędz rozegrał mecze z SP-5

KOSZYKARKI Z SP-1

Września w ramach zawodów rejonowych.

Górą z tych potyczek wyszły dziewczęta z SP-1 Swarzędz odnosząc dwa zwycięstwa.

W pierwszym meczu rozegranym 25.03.br. w pięknej sali SP-5 Września, dziewczęta z „Jedynki” wygrały 63:30. Punkty w tym meczu zdobyły Kniat 21, Bednarkiewicz 14, Zaporowska 6, Zawada 4, Begier 14, Łowińska 3, Koszuta 1.

W drugim meczu rozegranym w dniu 30.03.br. KS Unia

zespół z SP-1 wygrał tylko 47:33 po grze daleko odbiegającej od posiadanych możliwości.

W meczu tym pkt. zdobyły Zawada 15, Bednarkiewicz 15, Begier 7, Kniat 6, Łowińska 2, Dolata 2.

Zespół SP-1 w połowie stanowią dziewczęta, które uczęszczają na zajęcia z koszykówki u trenera Krzysztofa Bąka w KS Unia oraz amatorki z SKS-u.

Niewątpliwie trenujące dziewczęta są siłą napędową drużyny ale również amatorki mają duży wkład w sukces zespołu.

W dwumeczu szczególnie wyróżnić należy Karolinę Bednarkiewicz, Agnieszkę Kniat i Agnieszkę Zaporowską.

Należy liczyć, że w finale wojewódzkim dziewczęta z SP-1 sięgną po jeden z medali. Zespół SP-1 grał w składzie: Łowińska Monika, Monika Koszuta, Agnieszka Kniat, Karolina Bednarkiewicz, Monika Zawada, Małgorzata Begier, Agnieszka Staniszevska, Magdalena Dolata, Agnieszka Zaporowska.

Słowa podziękowania należy złożyć Krzysztofowi Bąkowi, za pomoc w przejeździe do Wrześni oraz społeczne sędziowanie.

SUKCES BRYDŻYSTÓW

W przerwie rozgrywek B-klasy nasi brydżyści przystąpili do otwartego turnieju o mistrzostwo Żegrza w Poznaniu. W konfrontacji z parami występującymi także w A-klasie bardzo dobrze wypadła para Stefan Masternak - Marek Górny, która zajęła pierwsze miejsce i zdobyła puchar. Tak więc mamy w Swarzędzu mistrzów poznańskiego Żegrza. Może w rewanżu sekcja brydżowa pokusi się o organizację otwartych mistrzostw Swarzędza w brydżu?

★★★

Sekcja brydżowa zaprasza młodzież do udziału w zajęciach, które odbywają się w każdy piątek od godz. w pomieszczeniach hotelowych KS Unia. Kto chciałby nauczyć się gry, doskonalić swoje umiejętności ma do tego doskonałą okazję. Kierownictwo sekcji zamierza utworzyć dodatkowy zespół, który uczestniczyłby już w najbliższych rozgrywkach. Bliższe informacje można uzyskać w sekretariacie KS Unia, tel. 172-642.

KRYSTAŁOWY PUCHAR



W dniu 4.04.br. zakończył się w sali SP-34 w Poznaniu największy w skali województwa i kraju turniej piłki nożnej szkół podstawowych.

Zwycięstwo w turnieju odnieśli chłopcy z rocznika 1980, uprawniający piłkę nożną przy Szkole Podstawowej nr 1 w Swarzędzu, trenowani przez Wiesława Zaporowskiego. Zespół ten w pięciomiesiecznych rozgrywkach stracił tylko jeden punkt, remisując dosyć pechowo z gospodarzem turnieju SP-34 I — 2:2. W pozostałych, jedenastu meczach zanotował same zwycięstwa.

Finałowy mecz piłkarze ze Swarzędza rozegrali w sposób mistrzowski, zwyciężając 5:3 (4:0) SP 41, po bramkach Marka Smolicza, Andrzeja Bylebyły, Marcina Szymańskiego, Michała Przybylskiego i Dominika Szubrycha.

Zespół ze Swarzędza wystąpił w tym meczu w składzie: Marcin Jasiak, Andrzej Bylebył, Rafał Jankowski, Michał Przybylski, Łukasz Żurek, Marcin Szymański, Tomasz Stankiewicz, Marek Smolich, Dominik Szubrych, Krzysztof Pra-

żyński. Zabrakło tylko Łukasza Rutawskiego, któremu kontuzja uniemożliwiła grę w finale.

Królem strzelców został najmniejszy piłkarz turnieju Michał Przybylski, który zdobył 24 bramki.

Turniej pocieszenia wygrał drugi zespół ze Swarzędza, który dość pechowo grał w grupie eliminacyjnej. Zespół ten pokonał w finale turnieju pocieszenia zespół SP-34 II aż 7:2, po bramkach Marka Andrzejcza 3, Krystiana Dytkiewicza 2, Michała Niklausa 1 i Adriana Janowskiego 1.

Zespołowi trenera W. Zaporowskiego trzeba życzyć podobnych sukcesów na boiskach w ramach ligi trampkarzy. Zespół rocznika 80 czeka z utęsknieniem na mecenasa, który otoczyłby chłopców opieką finansową. Wyniki uzyskiwane przez młodych piłkarzy będą zapłatą za wsparcie finansowe.

Jednocześnie należy złożyć podziękowanie rodzicom, p.p. M. Jankowskiemu, H. Bylebył, J. Kaczmarkowi, J. Andrzejczakowi, R. Przybylskiemu, J. Rutawskiemu za pomoc w przewożeniu zawodników na zawody i turnieje.

BIEG SWARKÓW '1993

HONOROWY PATRONAT VII BIEGU SWARKÓW — SWARZĘDZ 93

Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz — Jerz Gruszka, Przewodniczący Rady Miejskiej M. Swarzędza — Akadiusz Malyszka, Prezes KS Unia Swarzędz — Andrzej Pawlak, Dyrektor Spółdzielni Mieszkaniowej — Paweł Pawłowski, Dyrektor Swarzędzkich Fabryk Mebli — Janusz Śliwocki, Prezes Zarządu Wojewódzkiego TKKF — Leszek Grajek.

KOMITET ORGANIZACYJNY

Ognisko TKKF Swarek, Klub Biegacza TKKF, KS Unia Swarzędz, Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa — Swarzędz, Urząd Miasta i Gminy Swarzędz, ZHP, Hufiec Dwarzędz, PTTK, Jednostka Wojskowa — Kobylnica, Swarbud S.A., Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Szkoły M. Swarzędza, Rzemieślnicy M. Swarzędza, sympa-

tycy sportu rekreacyjnego, pasjonaci, ludzie dobrej woli

REGULAMIN ZAWODÓW

1. UCZESTNICTWO: — Do startu zostaną dopuszczeni wszyscy zawodnicy bez względu na wiek i płeć z dobrą kondycją
2. TRASA: — 5 km, 15 km ulicami miasta i wokół Jeziora Swarzędzkiego.
3. TERMIN: — 1 Maj 1993 r. — godz. 11.00
4. MIEJSCE: — Start — Ratusz Swarzędzki — Meta — Stadion KS Unia
5. ZGŁOSZENIA: — Na adres Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa, ul. Kwaśniewskiego 1, 62-020 Swarzędz. — Na adres Przemysław Jezierski, Os. Czwartaków 7 52, 62-020 Swarzędz. — Do godz. 10.00 w dniu rozegrania biegu na Stadionie KS Unia Swarzędz.

TKKF SWAREK



BRAZOWY MEDAL DLA NAJMŁODSZYCH

Dowcipem primaaprilisowym była oczywiście wiadomość o transferze Małgorzaty Dydek do „Unii” Swarzędz. Nie zmienia to faktu, że zgodnie z zapowiedzią wraz z Aliną Słabęcką wzięła ona udział w Turnieju Finałowym Mistrzostw Województwa Szkół Średnich.

Mimo niekorzystnego terminu (w innych godzinach nie zagrałyby w Swarzędzu najlepsze koszykarki ze względu na ligowe obowiązki) przez halę „Unii” przewinęły się tłumy kibiców żądne emocji sportowych.

Najmłodszy zespół rozgrywek — reprezentacja swarzędzkiego liceum skazana z góry na przegraną z gwiazdkami wielkopolskiej koszykówki, nie dała sobie łatwo sprzedać skóry. W pierwszym spotkaniu pokonała najsłabszego uczestnika — VI liceum 106:63.

SWARZĘDZ: VII LO - ZATRZYMAĆ „PTYSIĄ”

Jak pokonać mierzącą 212 cm wzrostu reprezentantkę „Olimpii” — Małgorzatę Dydek? Z „Ptyśm”, najwyższą zawodniczką w Europie, nie radziły sobie nawet gwiazdy europejskiej koszykówki. Podobnie grająca przeciwko niej Ewa Borys była bezradna, ponieważ brakło jej... 30 cm wzrostu, aby odebrać poznaniankę piłkę. W tej sytuacji zagroziły „Siódemce” Monika Ignasiak i Ala Majerowicz.



Majerowicz grające dalej od kosza i rzucające celnie z dystansu. Pierwsza połowa zakończyła się dwupunktowym zwycięstwem VII LO 39:37.

W drugiej części spotkania poznanianki odskoczyły na dwadzieścia punktów, lecz w momentach, gdy schodziła z boiska zmęczona Dydek, przewaga „Siódemki” toniała.

W ostatnich trzech minutach swarzędzki zespół rozpoczął rozpaczliwą walkę o odrobienie strat. Ale Majerowicz trafia celnie cztery razy za trzy punkty i odebrała sporo piłek. Nie starczyło jednak czasu i mecz wygrało VII LO 79:73. Kibice zaś gromkimi oklaskami zegnali oba zespoły za wspaniałą walkę.



KOSZYKARSKI KALEJDOSKOP

SWARZĘDZ: Z.S.M.S. - BÓJ O WSZYSTKO

Po pogromie „Szóstki” 100:39 pierwsze miejsce miało już zapewnione VII liceum. Walka o srebro odbyła się pomiędzy swarzędzkim liceum i Szkołą Mistrzostwa Sportowego pełną gwiazd juniorskiego i seniorskiego basketu.

Spotkanie, w którym poznanianki już na wstępie objęły prowadzenie, było pojedykiem dwóch zawodniczek — Aliny Słabęckiej, najlepszej wielkopolskiej ligowej koszykarki, z młodszą o cztery lata Ewą Borys. Zaskakująco łatwo swarzędzanka radziła sobie ze Słabęcką i zmuszała ją do faulowania.

Druga część spotkania była dla wszystkich niespodzianką. Tak bowiem zaciekle walczącego zespołu swarzędzkiego dawno kibice nie oglądali. Bez trudu Ewa Borys przerzucała ostrożnie grającą w obronie Słabęcką i nawet raz ją pięknie nakryła. Fantastyczna gra swarzędzkiej licealistki doprowadziła je w 11 minucie do remisu. Zaczął się emocjonujący pojedynek.

Jednak w ostatnich minutach meczu do gry zdecydowanie włączyła się Alina Słabęcka i Szkoła Mistrzostwa Sportowego wygrała to spotkanie 87:73 zapewniając sobie drugą lokatę.

Turniej uświetniły nagrody ufundowane przez firmę „Zensof” z Gruszczyzna.

Królem strzelców została Alina Słabęcka, która w nagrodę otrzymała piękną sofę.

W piątce All Stars znalazły się: Monika Strugała z VI LO, Małgorzata Dydek z VII LO, Natalia Stawicka z ZSMS, Ewa Borys i Ala Majerowicz ze swarzędzkiego liceum. Najmłodszą zawodniczką turnieju okazała się Ewa Borys.

Liceum ze Swarzędza już po niespełna roku istnienia ma znaczący sukces — brązowy medal na Wojewódzkich Mistrzostwach Szkół Średnich w Koszykówce Kobiet.

ZWYCIĘSTWO NA LUZIE

Nie stawiała większego oporu I zespołowi „Unii” w ostatnim meczu A klasy Kobiet Olimpia Poznań.

Występując w słabym składzie poznanianki przegrały to spotkanie 83:46, a koszykarki „Unii” większość czasu spędzonego na parkiecie poświęciły popisom i sztuczkom, zresztą często nieudanym.

Najlepszą zawodniczką była tego dnia Agnieszka Maciejewska trafiając trzy razy celnie za trzy punkty. Bardzo dobrze w ataku zagrała również Monika Ignasiak, kończąc większość szybkich akcji.

Punkty dla „Unii” zdobyły: Ignasiak 21, Borys i Maciejewska po 16, Tomala 8, Tarasiewicz 7, Majerowicz 6, M. Pawlak 4, S. Pawlak 3 i Sierszulska 2.

MIESZANY SKŁAD - MIESZANY POZIOM

Do ostatniego spotkania w lidze okręgowej juniorek Antoni Łęszczak wystawił zespół składający się z zawodniczek I drużyny oraz „Małych”.

Gospodarz spotkania - „Dyskobolia” Grodzisk zagrała nadspodziewanie dobrze i sprawiła swarzędzankom sporo kłopotów. Nie ukrywajmy - piątka „Małych” zagrała w tym spotkaniu lepiej od swych starszych koleżanek wyłączając z porównania Ewę Borys, która jest zawodniczką zupełnie innej kategorii. Zwycięstwo 83:58 zespołowi „Unii” wielkiej chluby

maszewska 3 i Tarasiewicz 2.

NIEZWYKŁY BAL - NIEZWYKLI GOŚCIE

Takiego balu, jaki wkrótce czeka miłośników dobrej zabawy jeszcze w Swarzędzu nie było. W sobotę 24 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 3 odbędzie się Wielki Wiosenny Bal Sportu. Wezmą w nim udział słynne gwiazdy polskiego sportu. Swój udział zapowiedzieli także Przewodniczący i Sekretarz Generalny Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Na balu pojawią się również znani telewizyjni prezenterzy. Każdy, kto wykupi zaproszenie, będzie mógł bawić się wspólnie m.in. z Włodzimierzem Szaranowiczem, Arturem Szulcem i Tadeuszem Zwiefką. W programie przewidziano wiele niespodzianek. Celem imprezy jest zebranie funduszy na sport szkolny znajdujący się ostatnio w poważnym kryzysie finansowym. Organizatorami zabawy są Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 pani Krystyna Leśniak oraz nauczyciele wychowania fizycznego.



Najlepsza zawodniczka turnieju, podpora I-ligowego AZS, Alina Słabęcka

nie przynosi, a na wytłumaczenie dziewczęta mają tylko niską rangę spotkania i nadchodzącą wiosnę.

Punkty dla „Unii” rzuciły: Borys 32, Portala 14, Szofińska 8, Graczyńska i M. Hanka po 7, Maciejewska 6, Stelmaszewska 4, To-

nego. Zaproszenia nabywać można w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 3 (tel. 17 49 50). Radzimy się pospieszyć, gdyż liczba miejsc jest ograniczona. Bliżej o imprezie napiszemy w kolejnym numerze „TS”.



Najsłynniejszy astrolog wszechczasów, Michele de Notre Dame — Nostradamus (1503-1566)

PRZEPOWIED KIED

cja astronomiczna wystąpi na naszym niebie we wrześniu 1993 roku. I zdaniem francuskiego jasnowidza wróży to wybuch światowego konfliktu.

Warto wspomnieć, że również inni prorocy przewidują III wojnę światową jeszcze w bieżącym stuleciu. Ich zdaniem ma się ona rozpocząć od lokalnego konfliktu na Bliskim Wschodzie, który potem przeniesie się na teren Zachodniej Europy. Zmagania wrogich sił mają trwać 3 lata i 7 miesięcy.

Niestety, z braku miejsca nie będziemy przytaczać tych prognostw - przewidujących również 2-letnią okupację krajów europejskich przez sprzymierzone siły państw arabskich i Rosji - gdyż astrologia jest nauką ścisłą i zajmuje się jedynie wyciąganiem wniosków z różnych układów planet.

Chociaż i Nostradamusowi zdarzyło się, że pisał o wydarzeniach mających nadejść, zapominając jednak podać związany z tym wydarzeniem opis nieba. Być może, że po prostu doszło do powstania swoistej „białej plamy” w procesie druku (po prostu wypadł wiersz). Przykładem choćby 96 czterowiersz, VIII centurii, w którym jest mowa o zniszczeniu państwa izraelskiego:

„Synagoga bezpłodna i nie mająca wyników,
zajdzie pomoc wśród niewier-
nych
Grozą jej prześladowania córki
Babilonu
Biednej i smutnej przytną jej
skrzydła”.

Zasadniczo jednak przemiana świata w tej dekadzie dokona się poprzez zbliżające się katastrofy kosmiczne. Taką zapowiedź zawiera m.in. czterowiersz 33. IV centuria:
„Jowisz w koniunkcji z Wenus i Księżycem
przygotowują nadmiar białego:
Wenus skryje się pod pobielającym Neptunem
Mars też uderzony przez ciężką biel”.

Ten mocno intrygujący czterowiersz, który nigdy nie uzyskał zadowolającego tłumaczenia (tradycyjna interpretacja mówi o dramatycznych skutkach światowego konfliktu) dla współczesnych astrologów z amerykańskiego ośrodka badań naukowych, korzystających z komputerów, zyskał nową, wręcz rewelacyjną treść.

Po przeprowadzeniu skomplikowanych obliczeń okazało się, że z takim układem planet będziemy mieli do czynienia 10 stycznia 1997 roku. Wówczas to Wenus znajdzie się w pierwszym stopniu Koziorożca, Księżyc w ostatnim, zaś Jowisz będzie tranzytował między tymi dwiema planetami. Jeszcze bardziej zdumiewające jest to, że Nostradamus przewidział men-

Nas, żyjących współcześnie bardziej interesują przepowiednie Nostradamusa, wiążące się z końcem XX wieku. Tym bardziej, iż ów astrolog w swoich zaszyfrowanych czterowierszach wymienił tylko trzy konkretne daty: 1792 (upadek monarchii we Francji), 1999 (kres naszej cywilizacji) oraz 3797 (koniec świata). Niebezpiecznie więc zbliżamy się do drugiej przełomowej w dziejach ludzkości daty, o której mowa w 72 czterowierszu, X centurii: „W roku 1999 w siódmym miesiącu przyłeci z nieba straszny król. Obudzony król grozy z Angolmois przed i po Marsie rządzi szczęśliwie”.

Nad rozszyfrowaniem przepowiedni Nostradamusa, które po raz pierwszy zostały opublikowane w Lyonie w 1555 roku, w ciągu minionych ponad czterech wieków trudziło się co najmniej kilkudziesięciu interpretatorów. Wśród najlepszych tłumaczy jego sławni cenurii warto wymienić żyjącego z górą przed stu laty francuskiego historyka Anatola Pelletiera, któremu spośród ysiąca czterowierszy udało się ustalić konkretne daty dla około - dwustu.

Dlaczego tak niewiele? Otóż Nostradamus we wstępie do swych przepowiedni napisał, że mógłby w każdej chwili podać dokładne daty przyszłych wydarzeń. Był jednak zdania, iż nie jest wskazane aby ludzie znali swoją przyszłość. Dlatego roz-

myślnie zaszyfrował wyniki swoich wieloletnich dociekań posługując się wyrazami w językach łacińskim, greckim, hebrajskim i starofrancuskim.

Postępu w odczytaniu centurii dokonano dopiero dzięki zastosowaniu najnowszej techniki komputerowej. Naukowcy z amerykańskiego ośrodka badań kosmicznych NASA wyszli z założenia, iż Nostradamus był astrologiem. Zatem jego czterowiersze należy analizować w duchu tej wiedzy. Toteż Słońce nie oznacza Papieża, Mars nie symbolizuje wojny, a Lyon nie jest znakiem francuskiego miasta, lecz wszystkie te trzy pojęcia oznaczają konkretne układy planet. W tym przypadku połączenia Słońca i Marsa w znaku Lwa (po starofranc. „Lyon”).

Kiedy więc na komputerze wyliczono położenie planet wraz z ich wzajemnymi aspektami (wyjaśnimy iż pod tym pojęciem rozumiemy różnicę w długości ekliptycznej między dwiema planetami. Tradycyjne aspekty to koniunkcja 0°, sekstyl 60°, kwadratura 90°, trygon 120° i opozycja 180°) to ku zdziwieniu naukowców okazało się, że francuski astrolog wszystkie te elementy uwzględnił w swoich przepowiedniach. Oczywiście dochodził do tych wyników stosując tradycyjny rachunek, co zajmowało mu wiele czasu.

Analizując wspomniany 72 czterowiersz X centurii specjaliści z NASA mogli się przekonać, że Nostradamus dokładnie wyli-

czył, iż 10 lipca 1999 roku Mars będzie się znajdował w opozycji do Jowisza. Zaś współczesne obserwacje naukowe dostarczyły już wielu dowodów iż taki układ obu planet może powodować w świecie dość zasadnicze zmiany i to poczynając od politycznych aż po fizyczne (zakłócenie klimatu, trzęsienia ziemi itp).

Zatem 72 czterowiersz może nie tyle zapowiada przywrócenie monarchii we Francji, lecz najprawdopodobniej mówi o pojawieniu się na naszym globie, konkretnie w okolicy Angolmois wysłanników z odległych światów. Chociaż nie będzie to raczej spotkanie pokojowe, gdyż wyrażenie mówi się o opanowaniu kraju terrorem...

Jednak zanim dojdzie do bliskich spotkań „trzeciego stopnia” z Kosmitami nas współczesnych bardziej nurtujące spotkanie: czy w tej dekadzie dojdzie do światowego konfliktu? Bądź co bądź wojny zawsze mocno wpływały na ludzkie losy. W tej ważnej kwestii wielce interesujący jest czterowiersz 55 z IX centurii:

„Straszna wojna zbliża się na Zachodzie
Rok później dżuma. To straszne wydarzenie zniszczy
we krwi i ogniu młodych, sta-
rych i zwierzęta.
Mars, Merkury, Jowisz w koniunkcji”.

Z opisanym w tym czterowierszu układem planet będziemy mieli do czynienia jeszcze w tej dekadzie. Dokładnie taka sytua-

OSTRADAMUSA

WIAT ULEGNIE ZAGŁADZIE

talnie istnienie planety Neptun (tę ósmą planetę układu słonecznego zaobserwowano po raz pierwszy w 1846 roku). Bowiem tego właśnie krytycznego dnia znajdzie się ona w 27 stopniu konstelacji Koziorożca.

Otóż uczeni amerykańscy sądzą, że w tym czterowierszu mamy zapowiedź wielu katastrof na ziemskim globie, poczynając od wybuchów wulkanów i trzęsień ziemi, a na zmianach linii brzegowej kontynentów kończąc. Podobnych w skali do tego, co wydarzyło się już przed 12 tysiącami lat kiedy wskutek podniesienia się poziomu wód pogrążyła się w oceanie wysoko rozwinięta cywilizacja Atlantydy.

Jak więc zinterpretować nadmiar koloru białego? Styczniowa data opisanego w 33 czterowierszu, IV cenurii układu planet sugeruje jedynie logiczne wytłumaczenie: wystąpią niespotykane obfite opady śniegu. Naukowcy sądzą, że będą one skutkiem zmiany położenia biegunów ziemskich i równika. Niewykluczone, że północne lądy pokryją się nawet grubą czapą lodową.

Zaś topienie latem tak ogromnej masy śniegu i lodowców może doprowadzić do czegoś w rodzaju biblijnego potopu. A w konsekwencji do zupełnie nowego ukształtowania się kontynentów. Niektóre wyspy mają zniknąć pod wodą, inne wyłonią się z głębi oceanów.

Kosmiczne katastrofy, końca lat 90, to również trzęsienia ziemi o niespotykanej dotychczas sile i zasięgu. Chcąc określić bliżej termin ich wystąpienia należy zwrócić uwagę na 83 czterowiersz, IX cenurii:

„Słońce w Byku mocno wstrząśnie ziemią, większość budowli zamieni się w ruinę, Powietrze, niebo i ziemia się ściemnią, Wtedy niewiernych i świętych Bóg rozdzieli”.

Wprawdzie Nostradamus nie podaje roku wydarzenia, ale zastosowanie astrologicznego kodu udziela dość precyzyjnej odpowiedzi. Dokładnie 10 maja 2000 r. kiedy Słońce będzie w Byku znajdzie się tam również w jednym szeregu aż siedem innych planet, w tym powodujący ruch skorupy ziemskiej Księżyc (nasz satelita oprócz spiętrzenia wód mórz i oceanów powoduje podnoszenie się i opadanie mas kontynentalnych).

Amerykańscy naukowcy wskazali nawet prawdopodobnie centrum tego kataklizmu - w Kalifornii w okolicy uskoku San Andreas nastąpi najsilniejsze trzęsienie ziemi z notowanych w ostatnich stuleciach na obszarach zamieszkałych. Los Ange-

les wraz z dzielnicą Hollywood zostanie do cna zniszczony.

Pewnym pocieszeniem dla nas Polaków może być to, że wszystkie opisane powyżej kataklizmy i katastrofy ominą szerokim łukiem nasz kraj. Także znany jasnowidz Czesław Klimuszko nie widział nad Polską chmur krwi i zniszczenia lecz jasne promienie przyszłości.

Natomiast dowodem na to z jaką powagą prorocтва Nostradamusa są przyjmowane przez ludzi na Zachodzie może być to, że w zachodniej części Stanów Zjednoczonych, które zgodnie z przepowiedniami mają ulec zagładzie kosmicznym kataklizmom, przystąpiono do budowy Arki II. Budynek ten zbudowany ze stali i szkła o łącznej objętości 200 tys. m sześć. - całkowicie niezależny od ekosystemu ziemskiego - ma uratować od zagłady ośmioro ludzi (w tym 4 mężczyzn i 4 kobiety) oraz około 4 tysięcy gatunków zwierząt i roślin.

PRZEPowiednie NAUKOWCÓW

Zespół amerykańskich naukowców, kierowany przez geologa **Jeffreya Goodmanna**, postanowił sprawdzić czy przepowiednie mówiące o zbliżających się kataklizmach będą w ogóle możliwe. Zdaniem specjalistów okres aktywizacji żywiołowych sił natury przypadnie na lata 1991 i 1998.

Mocno niespokojny będzie również rok 1994, gdyż jest to okres wzmożonej aktywności Słońca ze wszystkimi wynikającymi z tego zjawiska negatywnymi skutkami. Okres ten niepokoi także geologów ze względu na szczególnie niekorzystny układ Uranu i Neptuna (obie planety tranzytują poprzez ziemski znak Koziorożca).

Zresztą zdaniem geologów cała najbliższa dekada przyniesie wiele dramatycznych zmian. Bowiem zbiega się z 400-letnim cyklem znanych z historii katastrofalnych wahań klimatycznych na Ziemi. Spowodowane jest to okresowymi wahaniami osi rotacyjnej naszego globu. Związane z tym zmiany klimatu odbiją się niekorzystnie na życiu gospodarczym wielu krajów, a w szczególności położonych na półkuli północnej.

Prof. Ravi Batra którego większość prognoz już się sprawdziła, przewiduje nawet, że nastąpi w tym dziesięcioleciu upadek systemu kapitalistycznego. Obecnie należy oczekiwać wielkiej depresji (pierwsze sygnały o recesji w USA i Wielkiej Brytanii już odnotowano na światowych giełdach)...

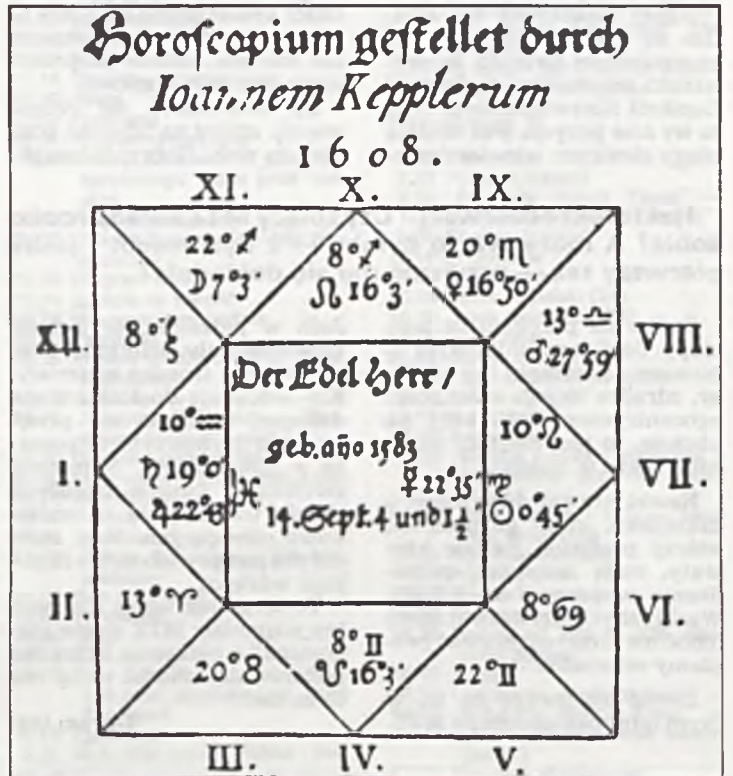
Wracając jednak do kataklizmów geologicznych to zdaniem zespołu Goodmanna zanosi się w tej dekadzie na poważne zmiany w ukształtowaniu poszczególnych kontynentów na naszej planecie. I tak duże połacie Ameryki, szczególnie okolic Los Angeles i San Francisco, mają zatonać z morzu. Japonii także grozi całkowita zagłada na skutek trzęsień ziemi, wybuchów wulkanów i katastrofalnych powodzi.

Również północna Europa ma poważnie ucierpieć. Według opinii geologów wybrzeża Anglii i Irlandii ulegną zatopieniu. Ma to nastąpić wskutek wyłonienia się na zachód od Wielkiej Brytanii nowych wysp na Atlantyku. Golfstrom może zmienić swój kie-

szybciej niż USA, gdzie będzie się racjonowało paliwo i wprowadzi się ograniczenia w zużyciu energii elektrycznej. Trudności z wyżywieniem ludności. Gwałtownie wzrośnie liczba przestępstw...

Wszystkie prognozy natury geologicznej, o których tu piszemy są w większości przypadków łatwe do sprawdzenia. Specjaliści od geofizyki mogą określić skutki wspomnianych przesunięć tektonicznych. Potwierdził je również dr geologii **Jurij Janickij**, szef Wszechzwiązkowego Instytutu Surowców Mineralnych w Moskwie.

Zapytany jednak przez agencję „Nowosti”, czy nie można uniknąć tych wszystkich kataklizmów geologicznych odparł, że obecnie niewiele wiemy o mechanizmach samoregulujących w przyrodzie. Jednak to co wiemy pozwala sformułować następującą hipotezę, jeśli ludzkość będzie wystarczająco dokładnie znała czas każdego



runek, co z kolei spowoduje całkowitą zmianę klimatu europejskiego. Silne trzęsienia ziemi wystąpią na południu Europy.

Trzęsienia ziemi dotkną także rejonu Bliskiego Wschodu. W szczególności ucierpią Irak, Iran, Syria i Izrael. Wskutek obniżenia się poziomu wybrzeża ulegną poszerzeniu Dardanele. Również Morze Czarne znacznie powiększy swoją powierzchnię. Trzęsień ziemi i rozległych powodzi należy się też spodziewać w Indiach.

Zmianom ulegnie też topografia Chin, lecz kraj ten w stosunkowo krótkim czasie powróci do normalnego życia,

kataklizmu i potrafiła się energicznie mu przeciwstawić to na zasadzie sprzężenia zwrotnego natężenie sił destrukcyjnych można będzie w znacznym stopniu zniwelować.

Aby do końca wyczerpać opinie uczonych o przyszłości naszej planety warto jeszcze przypomnieć teorię **dr Immanuela Velikowsky'ego** dotyczącą tzw. przebiegunowania. Zdaniem tego badacza w przeszłości już kilkakrotnie Ziemia przeżyła wielkie katastrofy ekologiczne wskutek odwrócenia osi ziemskiej o 180°. Niewykluczone, że jeszcze w tej dekadzie będziemy świadkami właśnie takiej zmiany.

Oprac. (Iz)

JAK SOBIE POŚCIELE TAK CIĘ POKOCHA...

Dziś o Nim — tym podłym, wstrętnym, często nieczułym i tak szaleńczo przez Ciebie kochanym — Mężczyźnie Twojego Życia (w skrócie: MTŻ). W dzień pilnuje się i kontroluje. Tu się uśmiechnie uwodzicielsko, tam rzuci komplement, przyniesie kwiatka zupełnie bez powodu — i już zapominasz, że od trzech miesięcy nie ma czasu zabrać Cię do teatru. Nie wspominając nawet o tym, że wieczorem zasypia, zanim zdąży powiedzieć Ci dobranoc...

I dopiero wtedy — nocą, po zaśnięciu, MTŻ objawia swój prawdziwy charakter. Wtedy należy dokładnie mu się przyjrzeć: być może, dokonasz jakiegoś zaskakującego odkrycia! Przecież i tak nieraz kładziesz się spać później niż MTŻ, bo trzeba jeszcze wywieść pranie albo umyć rozmrożoną lodówkę. A więc do dzieła! Ci-chutko i na paluszkach...

Nigdy mężczyzna nie zdradza się tak, jak we śnie. Tak przynajmniej twierdzi amerykański psychiatra, dr Samuel Dunkell. Nieświadomie przyjęta we śnie pozycja, jest według niego idealnym odzwierciedle-

niem osobowości i daje więcej informacji o śpiącym, niż można by się tego spodziewać.

A ważna jest nie tylko jego, ale też jej pozycja w czasie snu. To, że przykład odsuwa się od niego. Czy dowodzi to dystansu między nimi, czy też potrzeby samotności i prywatności, choć przez chwilę? Czy to, że nawet w czasie snu ona tuli się do niego, odnosi się tylko do uczuć? Teoretycznie świadczy to o potrzebie bliskości partnera, ale kto wie... może po prostu łóżko jest zbyt wąskie...

By dowiedzieć się czegoś więcej, spójrz na zdjęcia i podpisy do nich. Dobrej zabawy!

I jaki efekt obserwacji? Czy śpiący MTŻ zdradził coś o sobie? A może warto byłoby — z dystansem i jakby pierwszy raz — przyjrzeć mu się dokładnie?

Spójrz na przykład na jego stopy. Jeśli jego ulubionym obuwem są trampki lub adidasy, zdradza to jego skłonności egocentryczne. Jeśli buty na obcasie, to jest niestety po-
rem, także w miłości.

Nawet krawat dużo mówi o człowieku, który go nosi. Ci, którzy preferują zielone krawaty, mają zazwyczaj powodzenie w pracy i w miłości. Wąski i zbyt długi krawat może (choć nie musi) sugerować problemy seksualne.

Zwróć też uwagę na to, w czym lubi spać ukochany MTŻ.

1. WRAŻLIWY

Jeśli MTŻ zwiija się w kłębek jak embrion, znaczy to, że jest wrażliwy i brakuje mu poczucia bezpieczeństwa. Z takim trzeba delikatnie. Ona śpi na brzuchu, a więc jest zrównoważona i ma na niego dobry wpływ.



2. SPOLEGLIWY

Ten człowiek kocha porządek i można na nim polegać. Mocno stoi obiema nogami na ziemi, a jego partnerka spokojnie może się w niego wtulić i zasnąć w poczuciu bezpieczeństwa. Natomiast zaskakujące jest to, że w miłości reaguje bardzo impulsywnie i jest strasznie zazdrosny!



3. OTWARTY

On śpi na boku, z lekko zgiętymi nogami — to szczyry, otwarty typ, który lubi nowości i szybko się uczy. W miłości często sprawia niespodzianki. Jego pozycja zdradza odrobinę niepewności, ale można mu zaufać i wyruszyć w nieznanne.



... ale sprawdź, czy jesteś idealnym partnerem (test dla nastolatków)

1. Co Cię najbardziej pociąga w miłości?

- a) Dreszczyk emocji
- b) Seks
- c) Czulość

2. Z sąsiedniego mieszkania dochodzą niedwuznaczne odgłosy. Co wtedy myślisz?

- a) Głupia sprawa, gdyby wiedzieli, że to wszystko słychać
- b) Miłość jest piękna
- c) Chętnie zamienił(a) bym się miejscu
- d) Jeżeli za 10 minut nie przestaną, zastukam pięścią w ścianę
- 3. Dostałeś/aś w prezencie od partnera...

4. ZADOWOLONY

Ja jestem tutaj królem! Kto tak swobodnie leży na plecach, jest ekstremalnie pewny siebie, prawie arogancki. Upaja się życiem i miłością. Ona jest bardzo delikatna, ale nie pozwala mu się zastraszyć i często lekką ręką nim steruje...



Oprac. (ag)

- 100-lecie Metropolitan Opera w Nowym Jorku - Koncert Galloway (1983 r.) wyk. Eva Marton, Jessye Norman, Jess Thomas, Kiri Te Kanawa, Ruggiero Raimondi, Leontyne Price, Luciano Pavarotti, Shirley Love i inni
- 14.20 „Pomnażanie życia” Andrzej Kuśniewicz - film dokum.
- 15.00 Kabaret „Potem” — bajki dla potłuczonych (2)
- 15.30 Godzina z Hanną Barberą
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Cudowne lata” — „Wróćmy nad jezioro”
- 17.10 Studio sport „Grand National - Liverpool 93
- 17.35 Nieszpory Ludzmierskie Jana Kantego Pawłuszkiewicza do słów Leszka A. Moczulskiego
- 18.30 „Jezus Chrystus Superstar” — musical prod. USA
- 20.10 Godzina szczyrości
- 21.00 Panorama
- 21.35 Koło Fortuny
- 22.10 Bezludna wyspa: Joanna Szczepkowska, Małgorzata Potocka, Anna Fornalczyk
- 23.00 Górny - OT.TO — program kabaretowy
- 24.00 Panorama
- 0.10 Grammy Awards '93 - relacja z wręczania nagród
- 3.00 Zakończenie programu

Poniedziałek 12.04.93

II DZIEŃ ŚWIAT WIELKANOCNYCH

Program I

- 6.55 Program dnia
- 7.00 Tańce polskie - kalejdoskop
- 6.10 Śladami Jezusa - reportaż z Betlejem, Nazaretu i Jerozolimy
- 8.35 Na całym świecie tego nie ma, tylko w Tysowicach - film o starym rzemiośle „łania świec”
- 9.00 „Pippi śpieszy na ratunek” — film prod. szwedzkiej
- 10.35 „Koale” — film przyrodniczy
- 11.30 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.10 Teatr dla dzieci - Barbara Winklowa „Złamana noga babci”
- 12.55 Podróże na kresy: Grodno (2) — reportaż
- 13.25 Koncert fortepianowy f-moll Fryderyka Chopina — wyk. Wielka Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji pd. Antoniego Wita, solista - Marek Drewnowski
- 13.55 Kobiety niezwykle
- 14.25 „Dzieci zwanego Jezus” (2 ost.) — „Misterium”
- 16.05 Teatr Telewizji - Miro Gavran „Miłości George'a Washingtona, — reż. Henryk Kluba
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Rita Hayworth - wytańczone marzenie” — film dokum.
- 18.25 XIV Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław 93 - Wojciech Młynarski „Róbmy swoje - już 30 lat” (2)
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO
- 20.30 „Sahara” — film przygodowy prod. USA
- 22.20 Big Zbig Show (2) - recital Zbigniewa Zamachowskiego
- 23.30 Program muzyczny
- 0.05 Dressed to Kill - thriller prod. USA reż. Brian de Palma
- 2.25 Studio sport
- 3.45 Zakończenie programu

Program II

- 0.00 Ulica Sezamkowa
- 9.05 Powitanie
- 9.10 Takie śluby - Z kart krakowskiego archiwum

- 9.25 Pobocze Europy - film dokum.
- 9.50 Polska Kronika Filmowa
- 10.00 Wielkanocka - Góralskie Święta
- 10.30 Matejko - nowator - prezentacja dzieł malarza
- 10.45 Najpiękniejsze głosy świata (2)
- 100-lecie Metropolitan Opera - Wielka Gala (1983 r.) wyk. Montserrat Caballe, Jose Carreras, Paul Pliska, Giuseppe Giacomini, Leana Cotrubas, Simon Estes, Catherine Malfitano. Kathleen Rattle, Plácido Domingo, Chór i Orkiestra Metropolitan Opera pd. Leonarda Bernsteina
- 12.50 „Jej alibi” — komedia prod. U-SA
- 14.25 „Pomnażanie życia” (2) - film dokum.
- 15.00 „Kolumb i epoka wielkich odkryć” (7 ost.) — „W poszukiwaniu Kolumba”
- 16.00 Cudowna podróże - reportaż o tournée rewi „Holiday on Ice”
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 Seans filmowy „Lemoniadowy Józek” (o Józefie Klyku - filmowcu amatorze)
- 17.10 Puchar Świata w skokach przez przeszkody
- 18.00 Auto - magazyn motoryzacyjny
- 18.15 Halo dzieci - „Opowieści kapitana Misia”
- 18.20 „Kobieta i mężczyzna dwadzieścia lat później” - film prod. francuskiej reż. Claude Le-louch
- 20.10 Wybory Miss Ameryki 1993 (1) - relacja z Atlantic City
- 21.00 Panorama
- 21.30 George Sand - widowisko według jej listów
- 22.20 „Poślubiona mafii” - film prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.10 Wybory Miss Ameryki 1993 (2)
- 1.50 Zakończenie programu

Wtorek 13.04.93

Program I

- 6.00 Film fabularny
- 7.10 Antena
- 7.30 „Bill Cosby Show”
- 8.00 Program muzyczny
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 „Dynastia” (powt.)
- 11.00 Giełda pracy — giełda szans
- 11.15 Przyjemne z pożytecznym
- 11.30 Kultura ludowa - konteksty (twórczość chromego)
- 11.45 Klub samotnych serc
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań — Robotnicy i królowe
- 12.45 „Sięgnąć nieba” (3) — „Latające giganty”
- 13.40 Kuchnia — Krysztal wokół nas
- 13.55 Księga cudów techniki - pierwszy kinematograf
- 14.10 Rysuj z namil
- 14.20 Klub domowego komputera
- 14.35 Gra muzyka — akordeon
- 14.50 3-2-1 kontakt — Ziemia
- 15.20 My w kosmosie - początki astronautyki, pierwsi ludzie w kosmosie
- 15.35 Joystick - magazyn informatyczny
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Zabawa w brawa - koncert dziecięcych i młodzieżowych zespołów artystycznych
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Bill Cosby Show”
- 17.50 Test - magazyn konsumenta
- 18.10 Encyklopedia II wojny światowej

- 18.40 Armie świata: Armia Izraela
- 19.00 Wieczorynka: „Przygody kaczorki Alfreda Jonatana Kwaka”
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 7 minut dla ministra pracy
- 20.15 „Wszystkie drogi prowadzą do domu” (2 ost.) — film prod. włoskiej
- 21.55 Program publicystyczny
- 22.25 Klub dobrej książki
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna „Jedynka”
- 23.10 Inne kino
- 23.50 Standardy jazzowe - gra trio Janusza Strobła
- 0.20 Już nowy dzień
- 0.30 Program muzyczny
- 0.45 „Córka albo syn” - film prod. polskiej reż. Radosław Piwo-warski
- 1.15 Teatr Kazimierza Kutza - Wiedniokt Jerofiejew „Noc Walpurgii albo kroki komandora”
- 4.00 Zakończenie programu

Program II

- 8.00 Panorama
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody Guliwera” — „Skradziona korona”
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.10 „Pokolenia”
- 9.35 Świat kobiet — magazyn
- 10.00 Język włoski (26)
- 10.15 Język angielski w nauce i technice (26)
- 10.30 Język francuski
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio Dwójki
- 11.15 Ojczyzna - polszczyzna
- 11.30 Opera
- 13.00 Panorama
- 13.05 Program artystyczny
- 13.30 z cyklu „Kawalerki” - „Coś fantastycznego” serial prod. polskiej
- 14.00 Program muzyczny
- 15.00 „Martin Scorsese” — film biograficzny
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Sposób na starość
- 16.20 Magazyn przechodnia
- 16.30 Panorama
- 16.35 Podatki od 20% do 40% - Pożyczkodawca
- 16.40 Świat sportu
- 16.55 „Przygody Guliwera” — „Skradziona korona” (powt.)
- 17.20 Ojczyzna-polszczyzna
- 17.40 Moja wiara — progr. Red. Katol.
- 18.00 Aktualności
- 18.30 Panorama
- 18.35 „Pokolenia” (powt.)
- 19.00 „Martin Scorsese” - film biograficzny
- 20.00 Non stop kolor
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny
- 22.15 Klub Filmowy Dwójki: „Sny” film prod. japońskiej reż. Akira Kurosawa
- 0.15 Panorama
- 0.20 Mecz piłki nożnej: Polska - Finlandia
- 1.10 Zakończenie programu

Środa 14.04.93

Program I

- 8.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 „Wszystkie drogi prowadzą do domu” (2 ost.)
- 11.35 Reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań: — Co czyha w ulu?
- 12.45 Chochlikowe psoty czyli zma-

- gania z ortografią — „rz”, „ż.”
- 13.05 Teatr Telewizji: „Telepatrzydło pana Prusa” (1) scen. i reż. Adam Hanuszkiewicz
- 13.50 Swego nie znacie... — Toruń, kościół św. Jakuba
- 14.30 Nie tylko siedem cudów świata — „Słońce Rodyckich”
- 14.30 Ja się kochał - opowieść starego kowala
- 14.50 Współczesna proza polska - „Książę i wilk”
- 15.25 W poszukiwaniu utraconej książki (1) — dyskusja o literaturze współczesnej
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Sami o sobie oraz film „Oddział dziecięcy”
- 16.50 Muzyczna „Jedynka”
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Szczęścia nie można kupić” (5)
- 18.15 Klinika zdrowego człowieka - nadsłanianie nie boli
- 18.35 My i świat - magazyn
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 Studio sport
- 21.55 50 rocznica powstania w Getcie Warszawskim
- 22.45 Wiadomości
- 22.00 Muzyczna Jedynka
- 23.10 „Linda po kolei”: „Matka Królów” — film prod. polskiej reż. Janusz Zaorski
- 1.05 Już nowy dzień
- 1.15 „Punkt widzenia” (3)
- 2.05 Największe wydarzenia XX wieku „Wojna hiszpańska” film dokum.
- 3.05 To lubię - jazz - Janusz Atlas
- 4.00 Zakończenie programu

Program II

- 8.00 Panorama
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 „Przygody Hucka Finna” — „Huck znajduje wrak statku”
- 9.00 Studio „Dwójki”
- 9.15 „Pokolenia”
- 9.40 Świat kobiet
- 10.05 Język angielski (24)
- 10.30 Język niemiecki (24)
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio Dwójki
- 11.15 Trzy kwadransy ze sportem
- 12.00 Studio „Dwójki”
- 12.15 Na życzenie
- 13.00 Panorama
- 13.05 „Dźwięk i cisza - opowieść o Aleksandrze Grahamie Bellu” (4 ost.)
- 14.00 „Rock Steady” (4) — serial muz. prod. USA
- 15.00 Film dokumentalny
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Artysta i jego świat
- 16.30 Panorama
- 16.35 Podatki od 20% do 40% właścicieli papugi
- 16.40 Sport
- 16.50 Losowanie gier liczbowych
- 16.55 „Przygody Hucka Finna” — „Huck znajduje wrak statku” (powt.)
- 17.20 Magazyn ekologiczny
- 17.35 Od pierwszego do pierwszego
- 18.00 Aktualności
- 18.35 „Pokolenia” (powt.)
- 19.00 Pod papugami (2) - spektakl muzyczny
- 20.00 „Dźwięk i cisza” — opowieść o Aleksandrze Grahamie Bellu (4 ost.)
- 20.50 Cienie życia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.00 Studio Teatralne Dwójki: Paweł Mossakowski „Tekst wg sztuki” pt. „Skrzep”
- 23.00 Film dok. Pawła Sali o ośrodkach dla nosicieli wirusa HIV
- 23.30 „Magia Bieli” - film dok.
- 24.00 Panorama
- 0.05 Zakończenie programu

PROGRAM TELEWIZJI OSIEDLOWEJ SWARZĘDZ 3roda godz. 18.30, powtórka niedziela godz. 11.00. Audycję można oglądać na kanale Super Channel (os. Kościuszkowców, Czwartaków, Gryniów oraz Dąbrowszczaków 27) oraz Life Style (os. Raczyńskiego i Cegielskiego).

... Czy jesteś idealnym partnerem

DOKOŃCZENIE ZE STR 14-15

d) Siedzę w hotelu i marzę
20. Czy lubisz narzucać innym swój wole?

- a) Tak, bezwzględnie
- b) Tylko rodzicom
- c) Nie, nigdy
- d) Czasami

Test wyniki

- 1) a-5 b-1 c-3
- 2) a-0 b-6 c-4 d-1
- 3) a-1 b-5 c-2
- 4) a-3 b-1 c-4
- 5) a-3 b-2 c-6
- 6) a-3 b-2 c-5
- 7) a-3 b-4 c-5
- 8) a-6 b-1 c-4
- 9) a-4 b-2 c-5
- 10) a-4 b-2 c-1
- 11) a-4 b-5 c-3
- 12) a-0 b-1 c-2
- 13) a-4 b-1 c-2
- 14) a-3 b-4 c-0
- 15) a-1 b-4 c-3
- 16) a-1 b-2 c-3 d-0 e-4
- 17) a-6 b-1 c-4
- 18) a-2 b-3 c-5 d-1
- 19) a-1 b-3 c-4 d-5
- 20) a-4 b-2 c-1 d-3

94 - 71 punktów:

jesteś wprost stworzony/-a do miłości. Doskonale wyczuwasz, czego oczekuje od Ciebie Twój partner, potrafisz niemalże wyczytać to z jego oczu. Umiesz słuchać, nie szczędzisz mu pochwał i dowodów akceptacji, a w sprawach seksu jesteś docielowy/-a i lubisz eksperymentować. Słowem: mógłbyś/ mogłabyś uszczęśliwić każdą lub każdego. Niestety, nie na długo. Kiedy wokół Ciebie nie dzieje się nic nadzwyczajnego, szybko się nudzisz. Wolisz poszukać wtedy kolejnej przygody, stale gonisz za nowym, nieznanym. Jeśli tylko nie zabraknie Ci przy tym inwencji, to wszystko w porządku.

70 47 punktów:

jesteś wrażliwy/-a i niezwykle pociągający/-a. Osoba, którą zaakceptujesz i obdarzysz uczuciem, może uważać się za uszczęśliwioną. Bo ty wiesz, na czym polega miłość, że nie wolno tylko bać, lecz trzeba także dawać. A ty potrafisz dać z siebie bardzo wiele. Ale nigdy nie angażujesz się bez reszty. Nie ma na świecie takiej osoby, która byłaby dla Ciebie ważniejsza niż Ty sam/-a. Nie masz zwyczaju czynić kogoś niewolnikiem swojej miłości. Twój zdrowy egoizm nie pozwala Ci żądać od innych więcej uczucia, niż sam/-a jesteś im w stanie dać. Jeśli komuś to nie odpowiada, to trudno. Ale ty nigdy nie pozwolisz na to, aby ktoś zakłócił Twoją wewnętrzną równowagę. Nie nadajesz się na cierpiętnika/-nicę. Wolisz cieszyć się życiem i czerpać radość z miłości.

46 - 23 punkty:

Mógłbyś/ mogłabyś być w miłości idealnym partnerem, gdybyś tylko nie zamknął/-a się tak bardzo w sobie, powodem tego jest być może Twoja wrodzona nieśmiałość, lub też masz już za sobą kilka gorzkich rozczarowań. Niepotrzebnie się zniechęcasz, jedno złe doświadczenie nie przesądza przecież o wszystkim. Najwyższy czas zapomnieć o tym, co było. Spróbuj otworzyć się na ludzi, masz im tak wiele do powiedzenia. Jako partner na pewno nie zawiedziesz, nawet jeśli na razie masz mało doświadczenia. Tylko nie bój się tak panicznie porażki. Miłość ma swoje blaski i cienie, czasem niesie radość, czasem - ból.

Fabryka Armatur „Swarzędz”

ul. Grudzińskiego 8
62-020 Swarzędz

Posiada do upłynnienia:

Autobus Jelcz PR 110D - Lux, nr fabr. 2629 rok budowy 1989

Autobus można oglądać codziennie od godz. 13.00-14.00 w dziale transportu.

Cena do uzgodnienia.

Pomianowicz Stefan

Elektromechanika
mechanika
pojazdowa

Swarzędz,
ul. Sikorskiego 12

Zapraszamy w godz.
9.00-17.00
w soboty 9.00-15.00

SUPER OKAZJA! DZIAŁKA NAD JEZIO- REM, tel. 174-238

Poszukuję nieumeblowanej kawalerki w Swarzędzu, Oferta nr 2.

Żaluzje pionowe Vertikale, poziome w trzydziestu kolorach. Tel. 23-96-16, wieczorem.

Pilnie!

Citroen BX 1,6
rok prod. 90,
przeb. 40 tys. km.
bogatsze
wyposażenie
tel. 178-647

- ◆ Farby, lakiery
- ◆ art. elektryczne
- ◆ art. gosp. domowego

oraz chemię gospodarczą
po przystępnych cenach

poleca sklep Swarzędz Os. Raczyńskiego 10

Szanownym klientom życzymy
Zdrowych spokojnych świąt Wielkanocnych

DWUJĘZYCZNA POLSKO-ANGIELSKA Prywatna Szkoła Podstawowa w Poznaniu ul. Piwna 1

Dokładnie połowa pobytu Waszego dziecka w szkole to zajęcia anglojęzyczne

Od 1 września 1993 szkoła uruchamia „zerówkę” oraz klasy I, II, III

Szczegółowe informacje
tel. 482-368 w godz. 8-11, tel. 230-679 godz. 17-20

Zapisy od dnia 26 kwietnia
w godz. 14-17, soboty 10-12
w sekretariacie szkoły ul. Piwna 1

PRH „BRACIA BUCZAK” Siekiery W. tel. 178-648

przedstawiciel firmy:
STET EN SLOT EXPORT Bv

z Holandii oferuje ziemniaki:

ALPHA, BRYZA, TIMATE
-doskonale odmiany jadalne
SUPER jakość i smak
SADZENIAKI- dla rolników.

Jesteśmy na FRANOWIE - box 40 hala 2
- Tomek Skubiszak



SPÓŁKA „NOWINA”

Ośrodek kursowego
szkolenia kierowców.

Organizuje

kolejny kurs
na prawo jazdy
kat. „A,B”

Informacje - zapisy

1. Biuro spółki 8-15 ul.
Kwaśniewskiego 1 p.
102

2. Klub Olszynka ka-
dy czwartek 17-19.

ZAPRASZAMY

Chcesz zdobyć ciekawą pracę?!

Zgłoś się do nas

KURS PILOTÓW

WYCIECZEK

ZAGRANICZNYCH

22.05.-12.06.93.

Zajęcia odbywają się
w soboty i niedziele,
kurs nadaje uprawnie-
nia państwowe

Koszt: 1.100.000,-

Biuro Podróży
„ATOS” Swarzędz, os.
Dąbrowszczaków 8/5

tel. 174-130, 174-140

Biuro Podróży „ATOS”

Swarzędz, os.
Dąbrowszczaków 8/5
tel. 174-130, 174-140

zawiadania o uruchomieniu
w siedzibie biura agencji
PZU



prowadzimy UBEZPIECZE-
NIA majątkowe: mieszkania,
domy, warsztaty, osobowe: ko-
szty leczenia w kraju i zagranicą.
NW: komunikacyjne: OC, AC,
NW samochodów

Zapewniamy miłą, fachową i
sprawną obsługę

ZAPRASZAMY!



KRONIKA POLICYJNA

KTOKOLWIEK ICH POZNAJE

Obok prezentujemy Czytelnikom zdjęcia trzech młodych mężczyzn, mieszkańców Swarzędza. Dwaj z nich, na wniosek swarzędzkiej policji, zostali decyzją prokuratora rejonowego dla dzielnicy Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, w dniu 24.03 br. aresztowani. Trzeciego oddano pod dozór Policji. Mężczyźni ci podejrzani są o dokonanie m. in. szeregu pobić na terenie Swarzędza, głównie w okolicy lokali „Bis” i „Podwójny diament”.

Na podstawie zebranych materiałów Policja przypuszcza, że prezentowani mężczyźni dokonali znacznie więcej przestępstw niż dotychczas im zarzucono. W związku z tym prosi się wszystkie osoby pokrzywdzone przez prezentowaną trójkę oraz świadków zdarzeń o osobisty kontakt z Komisariatem Policji w Swarzędzu, lub telefon 172-307 (czynny całą dobę) albo 172-301, wew. 22 oraz 33 (w godz. 8 — 15).

Zdjęcia podejrzanych publikujemy za zgodą prokuratora.



ogrodnicy i wyposażenie altanek.

★ Dnia 28.03 w warsztacie tapicerskim w Łowcznie wybuchł pożar. Przyczynę pożaru bada policja. Naj-

prawdopodobniej było nią przegrzanie wiekowej już instalacji elektrycznej.

★ W dniu 29.03 ujawniono włamanie do cukierni „Magdalenka” na os. Kościuszkowców. Dwóch sprawców po rozbiciu szyby weszło do środka zabierając czekolady i kawę. Wielkość strat ustali inwentura.

★ Dnia 1.04 na ul. Kórnickiej młody mężczyzna w wieku ok. 17—19 lat wyrwał kobiecie, pracownicy Zakładu Ubezpieczeń „Hestia”, torebkę z ręki. Zagarnął tą drogą 108.000 złotych oraz druki ubezpieczeniowe OC, AC i NW.

★ Tego samego dnia swarzędzcy policjanci, przy udziale mieszkańców, odnaleźli na parkingu w os. Czwartaków samochód Fiat tipo, który stał tutaj od kilku już dni. Jak ustalono, został on skradziony Niemcowi w dniu 17.03 w Poznaniu. (fif)

★ W dniach 27—29.03 ujawniono kolejne włamanie do altan na terenie Pracowniczych Ogrodów Działkowych w Mechowie. Jak zwykle łupem sprawców padł drobny sprzęt

INFORMATOR SWARZĘDZKI

Specjalnej Troski os. Czwartaków 6
dyż.: wtorki 18.00-20.00

APTEKI

DYŻURY

sob. Apteka Świętego Józefa, ul. Rynek, 8.00-15.00
niedz. nieczynne
pon. Apteka Świętego Józefa, ul. Rynek, 9.00-13.00

Św. Józefa, ul. Rynek 16 172 406
Pod Koroną, ul. Rynek 13 172 520

Apteka pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy 172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel. 174-111

URZĄD MIASTA I GMINY

7.30-15.00, pon. 7.30-16.00, sob. robocze 7.30-13.30 172 411
centrala 172 553
burmistrz 174 004
Ośrodek pomocy społecznej 174 004
Zespół Administracyjny Szkół 172 480

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Prezes przyjmuje w pon. 15.00-17.00 174-011
Administracja, Os. Gryniów 6, pon. 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00 174 322, 174 011

Administracja Nowa Wieś, os. Raczyńskiego 5, pon 7.00-17.00, wt.-pt. 7.00-15.00 175-269
(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011

BANKI

PKO, ul. Kwaśniewskiego 1, codz. 7.45-18.00, sob. 10.00-14.00 centr. 174 011
Galicyjski Trust Kapitałowo - Inwestycyjny — Filia w Swarzędzu, os. Dąbrowszczaków 86, czynny pon.-śr. 9.00-17.00, czw.-pt. 8.00-16.00 174-026
Bank Spółdzielczy, ul. Grudzińskiego 30, 172-481
Agrobank, ul. Dworcowa 7, tel. 173-299, pon-pt 8.00-18.00, sob 8.00-12.00
Wielkopolski Bank Kredytowy S.A., Filia w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, pon-piątek 8-17, sobota pracująca 8-14.00 tel. 172-863

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)
ATOS, ul. Kwaśniewskiego 3, napoje, słodczyce mrożonki, skup butelek monopolowych, sob. 9.00-21.00, niedz. 9.00-17.00

KULTURA

MGOK, ul. Piaski 4 (I piętro) czynny: wtorki i piątki 10.00-20.00, środy 9.00-19.00, czwartki 10.00-17.00, so-

boty 9.00-15.00, niedziele 11.00-13.00 172-034
Kino Rusalka, ul. św. Marcin 172-319
Skansen Pszczelarski, ul. Poznańska 35 172-565
Wystawowy pawilon rzemieślniczy, ul. Wrzesińska

KLUBY

Filatelistyczny, os. Czwartaków 6
Seniorsa, os. Czwartaków 14
Modelarnia, os. Czwartaków 18
PTTK, os. Kościuszkowców 39
PCK i HDK os. Kościuszkowców 9
Wędkarski os. Czwartaków 7

RÓŻNE

Urząd Pocztowy, ul. Poznańska 11, 172-454
Urząd Pocztowy, os. Czwartaków 22, 174-101
Biuro napraw telefonów 174 004
PKP, ul. Dworcowa 19 172 510
Wirażbus, Garby 172 251
Pomoc drogowa całodobowa, ul. Wilkońskich 32 172-959
Nauka jazdy, Nowina, ul. Kwaśniewskiego 1, tel. 174-178
Pomoc Drogowa - Swarauto, ul. Kwaśniewskiego 1 173-989
Stacja Technicznej Kontroli i Obsługi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Lombard — pożyczki pod zastaw czynny 10.00-16.00, sob. 10.00-13.00, Swarzędz ul. Mała Rybacka 1
Zakład Usług Cmentarnych, os. Dąbrowszczaków 25 174-110

POMÓŻMY DZIECIOM

Zwracamy się z prośbą o za-silenie konta Stowarzyszenia z którego korzystają rodziny dzieci specjalnej troski w trudnych sytuacjach finansowania leczenia dzieci. Nr konta BS S-dz 963132-2743-132-5.

★★★

Dziękując wszystkim, którzy pomagają nam w pracy z chorymi dziećmi, składamy tą drogą wszystkim serdeczne życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych.

Zarząd

Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski

TELEFONY ALARMOWE

Policja 997
Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Straż Pożarna Miejska 172 302
Komisariat Policji 172 301, 172 307, 172 323
Policja Muncypalna 172 318
Pomoc drogowa 173 989
Posterunek energetyczny 172 412
Gazownia 992

SŁUŻBA ZDROWIA

DYŻURY ŚWIĄTECZNE
wsk. ul. Lutycka: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia
ul. Mickiewicza: laryngologia
ul. Krysiwiczka: chirurg. dziecięca
niedz. ul. Przybyszewskiego: laryngologia
ul. Szkolna: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia
ul. Krysiwiczka: chirurg. dziecięca
pon. ul. Mickiewicza: interna, chirurgia, laryngologia
ul. Lutycka: neurologia
ul. Krysiwiczka: chirurg. dziecięca

Podstacja Pogotowia Ratunkowego 172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska 172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 18 173 558
Miejska Poradnia Wych.-Zawod., os. Kościuszkowców 4 174 951
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, całodobowe, 174-110
Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotki, sekr. red. Leszek Grajek, graf. Eryk Sieiński, fot. H. Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 60-020 Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 13, pok. 16, tel. 174 178. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk — „DANMARKOM” — sp.z.o.o., 61-323 P-ń, Rymanowska 29, tel: 798-077.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA

POZIOMO: 3/ Kłamca, 6/ na drugi dzień po weselu, 9/ wolny etat, 11/ popularna w średniowieczu srebrna moneta, 12/ Izabella zdrobniale, 13/ siedziba możnowładcy, 16/ winien i ma, 19/ Bóg, ... i Ojczyzna, 20/ na końcu zdań, drobny deseń, 21/ oskarżenie, 22/ przynoszą propozycje matrymonialne, 23/ leń. obibok, 24/ powstaje w efekcie ćwiczenia jakiejś czynności, 26/ z jej włókien produkowany jest sizal, 29/ rzadki członek rodziny żyraf lubiący noc, 32/ nocne wizje, 33/ rodzaj tkaniny o ziarnistym chwycie, zgnieciona bibuła, 34/ wszystkie rośliny, 37/ imię męskie, 38/ zasłony.

PIONOWO: 1/ miejsce dyskusji obywateli w starożytnej Grecji, 2/ darń, 4/ udzielenie wskazówki, 5/ puszcze, 7/ dwoje, 8/ alkoholowy napój samuraja, 10/ działanie, 13/ zabieg kosmetyczny, 14/ w piaskownicy i na plecach, 15/ lek na malarię, 16/ szczęścia inaczej Grubosz, 17/ miara objętości ropy naftowej, 18/ bagaże, manele, 25/ „... kobiety i śpiew”, 27/ szczyt, jezioro w dolinie Cybiny, 28/ przygotowany w piecu, 30/ but na deszcz, 31/ macierzysty dla statku, 35/ łączą brzegi rzek, 36/ miejsce papierkowych manipulacji.

